



GŁOS

**KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 36/2006 (2202) Rok XLVIII 22.10.2006

40€
**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'ÉMIGRATION POLONAISE**

foto. G. Jędrzejowska



Telegram z kasztanami

22 października 2006

Odnoszę wrażenie, że w Europie jakby mniej tej jesieni kasztanów, więc nie wiem z czego właściwie dzieci będą w przedszkolach majstrować swoje menażerie - na zaję-

ciach plastycznych.

Tymczasem jesienią kasztany mają jeszcze inną, ważną rolę do odegrania. Otóż przypominają nam one - swoimi właściwościami... wielu z ludzi, którzy z pozoru bywają bardzo koleżeńscy - zanim nie uda się ich "oswoić" i dotrzeć do ich wnętrza, do ich prawdziwej, dobrej natury. Idę szukać kasztanów! (P.O.)

„Miłość duszą misji”

Orędzie papieża Benedykta XVI
na Światowy Dzień Misyjny - 22 października

fol. G. Jędrzejowska



Drodzy Bracia i Siostry!

1. Światowy Dzień Misyjny, który będziemy obchodzić w niedzielę 22 października, w tym roku daje okazję, by rozważyć temat: „Miłość duszą misji”. Jeśli misją nie kieruje miłość, czyli jeśli nie wynika ona z głębokiego aktu Bożej miłości, grozi jej, że stanie się zwykłą działalnością filantropijną i socjalną. Miłość, jaką Bóg żywi do każdej osoby stanowi w gruncie rzeczy istotę praktykowania i głoszenia Ewangelii, a przyjmujący ją stają się ze swej strony jej świadkami. Miłość Boża dająca życie światu, to miłość, która

została nam dana w Jezusie - Słowie zbawienia, doskonałej ikonie miłosierdzia Ojca niebieskiego. Za syntezę zbawczego orędzia można zatem uznać słowa ewangelisty Jana: „W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu” (1J 4, 9). Zadanie szerzenia orędzia tej miłości zostało powierzone apostołom przez Jezusa po Jego zmartwychwstaniu, a apostołowie, wewnątrz przemienieni w dniu Pięćdziesiąticy mocą Ducha Świętego, zaczęli dawać świadectwo o Panu, który umarł i zmartwychwstał. Od tamtego czasu Kościół wciąż pełni tę samą misję, stanowiącą dla wszystkich wierzących niezbywalne i stałe zadanie.

2. Tak więc każda wspólnota chrześcijańska jest zobowiązana do umożliwiania poznania Boga, który jest Miłością. Tej podstawowej tajemnicy naszej wiary poświęciłem refleksję w Encyklice Deus Caritas est. Bóg przenika swoją miłością całe stworzenie i historię ludzkości. Człowiek, dzieło rąk Stwórcy, pierwotnie był owocem zamysłu miłości. Potem grzech przysłonił w nim Boży ślad. Zwiedzeni przez złego ducha, pierwsi rodzice Adam i Ewa zawiedli ufność swego Pana ulegając pokusie tegoż ducha, który wzbudził w nich podejrzenie, że Bóg jest rywalem i chce ograniczyć ich wolność. I tak nad bezinteresowną miłością Bożą przedłożyli samych siebie, przekonani, że w ten sposób potwierdzają swoją wolną wolę. W rezultacie utracili pierwotną szczęśliwość i zakosztowali gorczy smutku spowodowanego przez grzech i śmierć.

Ciąg dalszy na str. 5

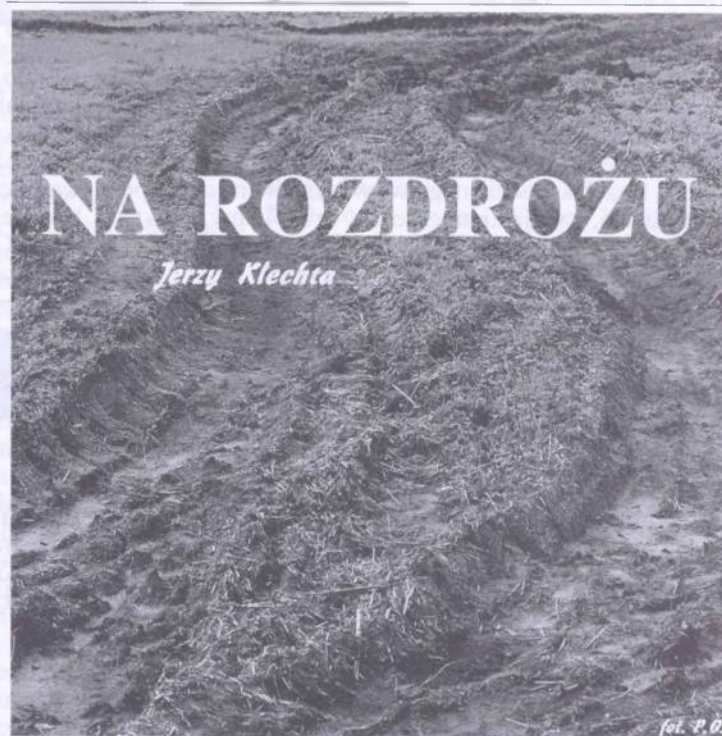
Z satyrycznej teki L.B.

- W PRAWDZIE NIC JESZCZE NIE JEST PRZEBADZONE, ALE FOUTERKA "NOCNEJ ZMIANY" SIĘ NIE UDANA. I NIGDY DOTĄD TAK DOTKLIWIE NIE ODCZUWALIŚMY BRAKU ŻYCZLIWEJ OBECNOŚCI PREZYDENTA WALEŚY...



(Rys. Leszek Biernacki)

[Z SALONÓW]



Cóż to za zgroza - dobrzy bogowie! - zabijać, katować, rozkoszować się brzękiem łańcuchów, a gdzie się tylko obrócisz, przelewać krew, samym spojrzaniem ślad postrach i do ucieczki zmuszać! Czy jakieś inne byłoby życie, gdyby rządziły lwy i niedźwiedzie? Gdyby władzę nad nami przekazano gadzinom? Najgroźniejszym drapieżcom? Te jednak bestie, choć nie mają rozumu, choć nimi gardzimy z powodu dzikości oszczędzają przynajmniej osobniki swego gatunku. Nawet pomiędzy dzikimi bestiami gwarancją bezpieczeństwa jest dla nich podobieństwo natury. Tylko pomiędzy ludźmi dzika furia nie oszczędza nawet krewnych, ale swoich i obcych stawia na równi.

Tak pisał filozof starożytnego Rzymu Seneka, który na własnej skórze doświadczył nienawiści rządzących i nienawiści przyjaciół. Jego słowa ciągle mają świeży zapach i są aktualne.

Nie należy ich odnosić do dzisiejszej Polski, ale już do dzisiejszej sytuacji na Węgrzech z całą pewnością można. Wbrew obawom, u nas nie doszło do gorszących zająć podczas partyjnych manifestacji w Warszawie, 7 października i aczkolwiek walka na słowa była zażarta, to jednak granice przyzwoitości, o dziwo!, nie zostały przekroczone. Można powiedzieć, że standardy demokratyczne zostały zachowane. Niemniej atmosfera życia politycznego w Polsce coraz częściej przypomina przysłowiowy „magiel”. Jest to ważny, choć nie jedyny czynnik hamujący realizację programu naprawy Rzeczypospolitej.

Ciąg dalszy na str. 10-11



LITURGIA SŁOWA

XXIX NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK B

PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Spodobało się Panu zmiążyć swojego Sługę cierpieniem. Jeśli wyda swe życie na ofiarę za grzechy, ujrzy potomstwo, dni swe przedłuży, a woła Pana spełni się przez Niego. Po udrękach swej duszy ujrzy światło i nim się nasyci. Zaczny mój Sługa usprawiedliwi wielu, ich nieprawości on sam dźwigać będzie.

DRUGIE CZYTANIE

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

Bracia: Mając arcykapłana wielkiego, który przeszedł przez niebiosy, Jezusa, Syna Bożego, trwajmy mocno w wyznawaniu wiary. Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu. Przybliżmy się więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy otrzymali miłosierdzie i znaleźli łaskę w stosownej chwili.

Iz 53,10-11

Hbr 4,14-16

EWANGELIA

Mk 10,35-45

Słowa Ewangelii według świętego Marka

Jakub i Jan, synowie Zebedeusza, zbliżyli się do Jezusa i rzekli: „Nauczycielu, chcemy, żebyś nam uczynił to, o co Cię poprosimy”. On ich zapytał: „Co chcecie, żebym wam uczynił?” Rzekli Mu: „Użycz nam, żebyśmy w Twojej chwale siedzieli jeden po prawej, drugi po lewej Twojej stronie”. Jezus im odparł: „Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić albo przyjąć chrzest, którym Ja mam być ochrzczony?” Odpowiedzieli Mu: „Możemy”. Lecz Jezus rzekł do nich: „Kielich, który Ja mam pić, pić będziecie; i chrzest, który Ja mam przyjmując, wy również przyjmiecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej lub lewej, ale dostanie się ono tym, dla których zostało przygotowane”. Gdy dziesięciu to usłyszało, poczęli oburzać się na Jakuba i Jana. A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł do nich: „Wiecie, że ci, którzy uchodzą za władców narodów, uciskają je, a ich wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie między wami. Lecz kto by między wami chciał się stać wielki, niech będzie sługą waszym. A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem wszystkich. Bo i Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu”.



Ile kosztuje zbawienie ?

Niejednokrotnie, przez ostatnie trzydziestolecie podziwialiśmy Ojca św. Jana Pawła II. Widząc go, modląc się z nim, ludzie odczuwali, wręcz namacalnie, że jest on zupełnie zjednoczony z Chrystusem. Każdy kto miał możliwość być w jego bliskości odnosił wrażenie, że ten człowiek żyje tu, na ziemi, ale jego serce jest gdzieś poza, ponad.

Pamiętam dzień 16 października 2003 r. - dzień 25-lecia jego pontyfikatu. Pamiętam przejmujące na wskroś słowa Jana Pawła II, w których po prostu rozmawiał na Placu św. Piotra z Chrystusem. Mówił Mu o tym, że... Go kocha. Ze ściśniętym sercem czuło się, że ten człowiek nie zachował ani skrawka siebie dla siebie. Ale jednocześnie pamiętam, że wówczas Jan Paweł II wręcz chwiał się w papieskim fotelu, że nie mógł wyraźnie wypowiedzieć słów, że po kilkakroć był podtrzymywany przez ceremoniarza... I pamię-



tam tę „ostatnią niedzielę” jego życia, gdy już zupełnie nic nie był w stanie powiedzieć, a jego wyraz twarzy zdawał się wołać: „Bardzo cierpię, ale Chrystus jest ze mną!”.

Czy ceną przywiązania do Chrystusa (ceną zbawienia) jest cierpienie? Dzi-

sięjsze czytania odpowiadają jednoznacznie: TAK. Dlaczego „kielich Chrystusowy” jest pełen bólu, cierpienia, oddania? Bo prawdopodobnie tylko taki kielich jest wiarygodny dla wiary, dla wieczności. Tylko taki kielich wynagradza skutki grzechu pierworodnego i każdego innego. Zresztą po co się silić na mniej lub bardziej trafne wnioski, tylko taki kielich jest prawdziwie Chrystusowy. On przeszedł przez ziemię żyjąc, pracując, radując się, cierpiąc i umierając. Nie ma innej drogi do zbawienia. Do zbawienia w Chrystusie i z Chrystusem jest tylko jedna droga. Mówiąc o zbawieniu, można odwołać się do życia wewnętrznego człowieka, który idzie drogą wskazaną przez Chrystusa; jest to droga krzyża, ale i zmartwychwstania Jezusa. Droga krzyżowa, ponieważ nasza egzystencja stale poddawana jest próbie i oczyszczeniu, które prowadzi do przezwyciężenia starego świata naznaczonego grzechem. Droga zmartwychwstania, ponieważ wskrzeszając Chrystusa, Ojciec pokonał grzech i dlatego w człowieku wierzącym „sąd krzyża”, staje się „sprawiedliwością Bożą”, to znaczy triumfem Jego Prawdy i Jego Miłości nad przewrotnością świata. Życie chrześcijańskie jest w ostateczności dorastaniem do tajemnicy wiecznej Paschy.

Wymaga, więc stałego wpatrywania się w cel rzeczywistości ostatecznej i wsłuchiwanie się w głos świadka prawdy, jakim niewątpliwie był i pozostanie Jan Paweł II. Nawet, jeśli podkreślamy prymat wieczności, nie przeszkadza to, byśmy w świetle Bożym przeżywali właściwie rzeczywistości doczesne, które winny nas przybliżać do osiągnięcia zbawienia. Pamiętajmy też, że Jezus w czasie swej ziemskiej wędrówki bardzo często szedł do ludzi odsuniętych przez innych. Podał im rękę i pomógł. Nawet, gdy wysocy hierarchowie, uczeni i doktorzy prawa potępiali Go za to, On szedł, bo jak uczył właśnie po to przyszedł na ziemię. Przyszedł do źle się mających, przyszedł do grzeszników i do odsuniętych na margines, do potępianych przez innych. Im przynosi radosną nowinę o wyzwoleniu i ocaleniu. I dziś Jezus głosi to samo! On się nie zmienił, ani nie zmieniła się Jego nauka: „miłosierdzia chcę nie ofiary” i „kto wiele ukochał temu wiele będzie odpuszczone”. Tutaj więc widzimy drogę powrotu dla Pana. Jest to droga do zbawienia. Jezus będzie nas sądził tylko z miłości: „Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie”.

I dziwne, ale Jezus nie pyta „czy chodziliście do Kościoła?” Bo wiara bez uczynków jest martwa. Uczmy się zatem radości powrotu do Jezusa na drodze pomocy drugiemu człowiekowi, bo to najpewniejsza droga do zbawienia.

Ks. Robert Pocięcha

Ciąg dalszy ze str. 3

„Miłość duszą misji” - orędzie papieża na Dzień Misyjny

Bóg jednak ich nie opuścił i obiecał im oraz ich potomstwu zbawienie, zapowiadając, że pośle swego Syna Jednorodzonego, Jezusa, który gdy nadejdzie pełnia czasu, objawi Jego ojcowską miłość, miłość zdolną uwolnić wszelkie ludzkie stworzenie z niewoli zła i śmierci. W Chrystusie zatem otrzymaliśmy życie nieśmiertelne, życie Trójcy Świętej. Dzięki Chrystusowi, Dobremu Pasterzowi, który nie pozostawia zagubionej owcy, ludziom wszystkich epok została dana możliwość wejścia w komunię z Bogiem, miłosiernym Ojcem, gotowym na nowo przyjąć do domu marnotrawnego syna. Zdziwiającym znakiem tej miłości jest krzyż. W śmierci Chrystusa na krzyżu - napisałem w Encyklice *Deus caritas est* - „dokonuje się owo zwrócenie się Boga przeciwko samemu sobie, poprzez które On ofiarowuje siebie, aby podnieść człowieka i go zbawić - jest to miłość w swej najbardziej radykalnej formie. (...) To tu może być kontemplowana ta prawda. Wychodząc od niej, należy definiować, czym jest miłość. Poczynając od tego spojrzenia, chrześcijanin znajduje drogę swego życia i swojej miłości” (n. 12).

3. W przeddzień swojej męki, uczniom zebranych w Wieczerniku na obchody święta Paschy, Jezus pozostawił jako testament „nowe przykazanie miłości - *mandatum novum*”: „To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali” (J 15, 17). Miłość braterska, której Jezus wymaga od swoich „przyjaciół” ma źródło w ojcowskiej miłości Boga. Jan apostoł zauważa: - „każdy, kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga” (1J 4, 7). Tak więc, aby miłować zgodnie z wolą Boga, trzeba żyć w Nim i żyć Nim; Bóg jest pierwszym „domem” człowieka, i jedynie ten, kto przebywa w Nim, płonie ogniem miłości Bożej, zdolnym „rozpalić” świat. Czyż nie na tym polega misja Kościoła w każdym czasie? Nietrudno więc zrozumieć, że autentyczna działalność misyjna, pierwszorzędną zadanie wspólnoty kościelnej, związana jest z wiernością wobec Bożej miłości, a odnosi się to do każdego pojedynczego chrześcijanina, do każdej wspólnoty lokalnej, do Kościołów partykularnych i do całego Ludu Bożego. Właśnie dzięki świadomości tej wspólnej misji uczniowie Chrystusa mogą realizować z ofiarną gotowością dzieła sprzyjające ludzkiemu i duchowemu rozwojowi, które dają świadectwo - jak pisał umiłowany Jan Paweł II w Encyklice *Redemptoris missio* - „o duchu całej działalności misyjnej: o miłości, która jest siłą pobudzającą misji. Tylko miłość powinna rozstrzygać, czy coś ma być wykonane czy zaniechane, zmienione czy nie zmienione. Miłość jest zasadą działania oraz celem, do którego należy dążyć. Cokolwiek się szczerze uczyni dla niej i zgodnie z nią, nigdy nie będzie niewłaściwe” (n. 60). Tak więc być misjonarzami znaczy miłować



Boga całym sobą, aż do oddania życia za Niego, jeśli okaże się to konieczne. Iluż kapłanów, zakonników, zakonnice i świeckich, również w naszych czasach, złożyło Mu najwyższe świadectwo miłości przez męczeństwo! Być misjonarzami znaczy pochylić się jak dobry Samarytanin nad potrzebami wszystkich, zwłaszcza najuboższych i najbardziej potrzebujących, ponieważ kto kocha sercem Chrystusa, nie zabiega o własną korzyść, ale jedynie o chwałę Ojca i dobro bliźniego. W tym tkwi tajemnica apostołskiej owocnej działalności misyjnej, przekraczającej granice, obejmującej kultury, narody i docierającej do najdalszych zakątków świata.

4. Drodzy bracia i siostry, niech Światowy Dzień Misyjny będzie sposobną okazją do coraz lepszego rozumienia, że świadectwo miłości, stanowiące duszę misji, odnosi się do wszystkich. Służba Ewangelii nie może być bowiem uważana za przygodę przeżywaną w samotności, ale za zadanie, w którego wypełnianiu uczestniczy cała wspólnota. Obok tych, którzy działają w pierwszych szeregach na polu ewangelizacji, myślę tu z wdzięcznością o misjonarzach i misjonarkach - wielu innych, dzieciach, młodzieży i dorosłych, przyczyniających się do szerzenia Królestwa Bożego na ziemi przez modlitwę i różnorodną współpracę. Ufam, że to współdziałanie będzie coraz bardziej wzrastało dzięki zaangażowaniu wszystkich. Korzystam z tej okazji, by wyrazić wdzięczność Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów oraz Papieskim Dziełom Misyjnym, które z oddaniem koordynują wysiłki podejmowane we wszystkich częściach świata w celu wspierania działalności tych, którzy bezpośrednio uczestniczą w pracy misyjnej. Niech Dziewica Maryja, która przez swą obecność pod krzyżem i modlitwą w Wieczerniku u początków Kościoła czynnie brała udział w jego misji, wspiera ich działania i pomaga wierzącym w Chrystusa stawać się coraz bardziej zdolnymi do prawdziwej miłości, aby w świecie spragnionym duchowości stali się źródłem wody żywej. Tego życzę z całego serca i przekazuję wszystkim moje błogosławieństwo.



życie Kościoła

□ Warszawa

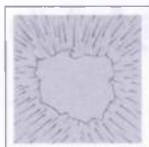
Wręczono wyróżnienia, przyznane już po raz siódmy przez Fundację Dzieło Nowego Tysiąclecia - Nagrody „Totus 2006”. Uroczystość odbyła się w sobotę 7 października 2006 r. podczas gali na Zamku Królewskim w Warszawie. Nagrodzie „Totus” towarzyszy srebrna statuetka i 50 tys. zł w każdej z czterech kategorii, w której jest przyznawana. Marek Skwarnicki, Towarzystwo Przyjaciół Chorych Hospicjum św. Łazarza, Fundacja Świętego Mikołaja oraz Wydanie polskie L'Osservatore Romano - to tegoroczni laureaci Nagród „Totus 2006”.

□ Sankt-Petersburg

Nowym przewodniczącym Rady Konferencji Biskupich Europy na lata 2006-2011 został Prymas Węgier, kard. Péter Erdő. Wyboru dokonali uczestnicy trwającego obecnie w Sankt-Petersburgu posiedzenia plenarnego Rady. Jednocześnie wybrano jej dwóch wiceprzewodniczących w osobach kardynałów: Jeana-Pierre'a Ricarda, arcybiskupa Bordeaux z Francji i Josipa Bozanicia, arcybiskupa Zagrzebia. Oprócz wyboru nowych władz, głównym tematem spotkania w Sankt-Petersburgu była refleksja nad działalnością CCEE i jej służbą Kościołowi powszechnemu w ciągu 35 lat istnienia tego gremium. Biskupi zamierzają też nakreślić główne linie przyszłych działań Rady na polu ewangelizacji. Drugą część posiedzenia skupiła się na pilnych zagadnieniach, którymi żyją obecnie episkopaty naszej części świata, jak duszpasterstwo powołań w Europie i postać kapłana, małżeństwo i rodzina, Kościół na kontynencie a sytuacja światowa oraz stosunki między Kościołami a Unią Europejską i przyszłość procesu jednoczenia kontynentu.

□ Adelajda

Polonia w Australii obchodzi 150-lecie powstania pierwszej polskiej osady. W dolinie leżącej 120 km na północ od Adelajdy osiedlili się emigranci ze Śląska zakładając Polish Hill River. Po styczniowym oficjalnym przyjęciu zorganizowanym przez rząd Południowej Australii, po kwietniowej pielgrzymce zorganizowanej przez polskie duszpasterstwo oraz po sierpniowych uroczystościach w adelajdzkiej katedrze - 8 października, na terenie Polish Hill River odbyła się uroczysta, dziękiczynna Eucharystia. Uczestniczyło w niej ponad 500 osób. Po jej zakończeniu wierni wysłuchali oficjalnych przemówień oraz podziwiali artystyczne występy. Pośród licznych gości dygnitarzy i zaproszonych gości był premier Południowej Australii, który nie szczędził Polakom wyjątkowo ciepłych słów uznania.



z kraju

□ PiS prowadzi rozmowy z PSL o stworzeniu koalicji rządzącej. LPR wciąga do gry „Samoobronę”. Andrzej Lepper jest gotowy powrócić do rządu. Do przyspieszonych wyborów potrzeba 307 głosów i bez PiS jest to niemożliwe. Politycy PiS twierdzą, że jeżeli nie powiedzie się im misja stworzenia zaplecza większościowego dla rządu, to rozwiązanie parlamentu poprą. Do pokonania kryzysu włączył się prezydent Lech Kaczyński, który prowadził konsultacje z przywódcami poszczególnych partii. Pewną trudność w rozmowach PSL i PiS tworzy blokowanie list wyborczych do sejmików samorządowych przez ludowców i PO.

□ „Szafa Lesiaka” może okazać się największą aferą III RP. Chodzi o inwigilację polityków na początku lat 90-tych. Przed sądem staną płk SB i później UOP - Lesiak. Jego zwierzchnikiem był MSW - Milczanowski, premierem - Suchocka, a szefem URM - Rokita. Nad służbami czuwał też Wałęsa jako prezydent i jego otoczenie. Przeciwnie legalnym partiom politycznym stosowano działania operacyjne, agenturalne i dezinformacyjne. Prawica, w wyborach 1993 r., nie weszła do Sejmu. Wałęsa mówi o „wprawkach” UOP i o tym, że Kaczyńscy sami się inwigilowali. Były prezydent twierdzi też, że jak wróci do władzy to osobiście podziękuję tym funkcjonariuszom. Jego przyboczny Wachowski twierdzi, że rząd Olszewskiego przygotowywał w 1992 r. jednostkę specjalną „GROM” do zamachu na prezydenta, którego chciano... internować.

□ Wizytę w Polsce złożył MSZ Rosji - Siergiej Ławrow. Poruszono wiele spornych problemów, w tym gazociąg północnego. W 2007 roku ma dojść do spotkania prezydentów Polski i Rosji.

□ Premier Jarosław Kaczyński przyjął MSZ Czech - Vondrę, z którym rozmawiał o sytuacji politycznej w obydwu krajach i o amerykańskiej „tarczy rakietowej”.

□ Z oficjalną wizytą do Warszawy przyjechał premier Słowacji - Fico. Premierzy zaprotestowali przeciw odsunięciu terminu rozszerzenia Schengen na nowe kraje UE. Kraje te mają się znaleźć w obszarze traktatu dopiero w 2008 r.

□ O współpracy wojskowej rozmawiali w Warszawie ministrowie obrony Polski i Mongolii.

□ Bardzo spokojny przebieg miały demonstracje w Warszawie zorganizowane przez partie polityczne. Na marsz PO przyszło 11 tys. działaczy, na wiec PiS - 8 tys., na marsz białej róży LPR - 3 tys.

□ PiS wysuwa na stanowisko prezesa NBP, prof. Grzegorz Górną z SGH, która zastąpiłaby kończącego kadencję Balcerowicza.

□ Prezes IPN, Kurtyka chce odwołania szefa pionu śledczego Instytutu Kuleszy.

□ „Samoobrona” zrezygnowała z egzekucji weksli swoich kandydatów do Sejmu. Powodem mogło być wysunięcie pod adresem partii i związku o tej nazwie pretensji ze strony urzędu skarbowego.

□ Politycy PiS bojkotują stację TVN. Jest to skutek potraktowania w programie „Teraz My” posła Kurskiego, którego zakrzyzczano, nie dopuszczano do głosu i wyśmiewano.

□ Minister zdrowia - Religa oświadczył, że zjawisko masowego opuszczania kraju przez lekarzy nie istnieje i działalność służby zdrowia pozostaje nie zagrożona.

□ Prezydent Lech Kaczyński ogłosił, że wejście Polski do strefy euro poprzedzi ogólnokrajowe referendum. KE wyraziła zdziwienie...

□ Macierewicz przestał pełnić funkcję Wiceministra obrony i został szefem Wojskowego Kontrwywiadu. Szefem Wojskowego Wywiadu został Marczuk.

□ O obecności WSI w mediach poinformowała „Gazeta Polska”. Związany z nimi, miał być sekretarz programowy TVN - Subotić. O związkach z WSI polityków, dziennikarzy i biznesmenów informuje też raport Macierewicza z likwidacji WSI. Raport ma zostać odtajniony.

□ Hrabia Dzieduszycki, znana postać artystycznego Wrocławia okazał się wieloletnim agentem UB, a później SB. Dzieduszycki donosił m.in. na emigrantów londyńskich, podczas swoich tam pobytów. W kraju, z jego powodu kilka osób trafiło do więzienia.

□ Ks. Isakiewicz-Zaleski złożył w wydawnictwie „Znak” swoją książkę o inwigilacji duchowieństwa w archidiecezji krakowskiej. Książka ma się ukazać za kilka miesięcy.

□ Komisja kościelna, która ma zbadać sprawę inwigilacji środowiska KUL w Lublinie oceniła po ponad roku, że 95% akt zostało zniszczonych.

□ Na liście agentów specjalnej jednostki szkolonej przez sowieckie GRU byli: były szef FOZZ Zemek i były wicepremier Sekuła.

□ Do 13 grudnia przełożono rozprawę apelacyjną Oleksego. Chodzi o 2 wyroki w sądach niższej instancji, które zarzuciły politykowi SLD „kłamstwo lustracyjne”.

□ MSZ zamierza otworzyć nowe konsulaty w Irlandii, Wielkiej Brytanii, na Islandii i we Włoszech. Jest to spowodowane masowym napływem Polaków do pracy w tych krajach.

□ Zarząd PKO BP wezwał swoich pracowników do złożenia zaświadczeń lustracyjnych z IPN.

□ Minister Religa chce zakazu sprzedaży alkoholu w nocy na stacjach benzynowych.

□ Niezadowolenie zgłasza środowisko adwokackie. Powodem jest wprowadzenie maksymalnych stawek za pewne usługi. Stawki za sprawy rozwodowe nie mogą przekroczyć 1,8 tys. zł, za sprawy spadkowe - 3 tys., a np. za rejestrację firm - 2,4 tys. zł.

□ Średnia pensja w policji w 2007 r. ma wzrosnąć o 220 zł.

□ W wieku 61 lat zmarł znany polski pianista i kompozytor - Marek Grechuta.

SPÓR O POLSKĘ

Boğdan Usowicz

Ujawniono część dokumentów z tzw. „szafy pułkownika Jana Lesiaka”.



O jej istnieniu wiedzieliśmy już od czasu rządów SLD. Teraz rozpoczęto ujawnianie jej zawartości. O aktach jest wyjątkowo głośno i nic w tym dziwnego, bo to największe pole minowe III RP, przy której taśmy Renaty „trojańskiej” Beger to małe piwo. Nikt też nie zaprzecza, że odtajnienie dokumentów UOP jest dla PiS kołem ratunkowym rzuconym po „negocjacji” Lipińskiego i Mojzesowicza w pokoiki sejmowego hotelu posłanki „Samoobrony”. Tutaj rzecz dotyka jednak nie sfery estetyki politycznej, ale samych podstaw istnienia państwa. III RP okazuje się państwem, które do regulacji życia demokratycznego używała tajnych służb.

Błędy polityków czy przejęcie zachowań z lat PRL?

O inwigilacji prawicy zrobiło się głośno po ujawnieniu słynnej „instrukcji 0015”. W czasie rządów SLD i Millera istnienie „szafy Lesiaka” potwierdzono. Ostatecznie Lesiak zasiadł na ławie oskarżonych dopiero teraz. Ujawnione dokumenty nie zawierają żadnych rewelacji. Dowiadujemy się, że Jarosław Kaczyński lubi befsztyki z polędwicy i wątróbki, kocha zwierzęta i jedną trzecią pensji przeznaczają dla nich na schroniska. Istotą sprawy jest sam fakt użycia tajnych służb do tego typu inwigilacji polityków i wykorzystanie działalności operacyjnej do rozbicia partii (wówczas Porozumienia Centrum i RdR). „Czynności dezintegracyjne będą w miarę możliwości operacyjnych kontynuowane” - zapowiada jeden z dokumentów. Niewykluczone, że za załamaniem się pewnych ka-

rier (choćby Szeremietiewa) stoja służby specjalne III RP.

Lesiak stanął przed sądem, ale w tle są jeszcze: były szef UOP - Konieczny i MSW - Milczanowski. Można się tylko domyślać, że tutaj łańcuszek decydentów wcale się nie kończy. Premierem ówczesnego rządu była Hanna Suchocka, którą uznaje się raczej za atrapę władzy. Szarą eminencją gabinetu był z pewnością szef URM - Jan Maria Rokita. Wiedział o inwigilacji czy nie? A może nicy wiedzą do Pałacu Prezydenckiego i Lecha Wałęsy? Otoczenie Wałęsy lubiło kontakty i gry z tajnymi służbami, nie lubiło zaś z pewnością, po głośnym rozwodzie, otoczenia braci Kaczyńskich. Pytań jest więcej i wątpliwe by machina wymiaru sprawiedliwości zatrzymała się na Lesiaku, który był z pewnością wykonawcą a nie zleceniodawcą działań wobec polityków prawicy.

Dla PiS i jego zwolenników „szafa Lesiaka” jest potwierdzeniem kilku ważnych tez politycznych tej partii. Widać tu ciągłość pomiędzy SB a UOP. Jeden z byłych funkcjonariuszy SB mówi nawet, że będzie prowadził działania przeciw Kaczyńskiemu bez gratyfikacji, bo go nienawdzi. Ciągłość SB i UOP to nie tylko unia personalna, ale też podobny sposób wykorzystywania tajnych służb. Uzasadnia to tezę, że w III RP wpisany jest nadal PRL, co powoduje ułomność tego organizmu. Stąd tylko krok do potwierdzenia głównego hasła PiS - budowy IV RP. W ujawnionych aktach można też się doszukać wyjaśnienia takich, a nie innych procesów politycznych w Polsce po 1989 roku. Prawica potrzebowała 15 lat, by się pozbierać i utworzyć zwartą formację polityczną. Czy Polska była tu poligonem dla całego obozu post-socjalistycznego? Pierwszym elementem przeniesionym do innych krajów były „okrągłe stoły”. Dziś wiemy, że np. na Węgrzech władza dobrała swoich „opozycyjnych” rozmówców wg klucza „tajnych współpracowników”. Eliminacja prawicy też przebiegała podobnie. W Budapeszcie za „prawicę” robi dziś Fidesz, który można porównać z Unią Wolności. Węgry nadal czekają na partię, która potrafi zagospodarować choćby antykomunistyczny elektorat protestujący pod parlamentem.

Wróćmy jednak do Polski, gdzie „szafa Lesiaka” będzie pewnym symbolem przenikania się starej i nowej epoki. Odpowiedzią PiS ma być budowa IV RP. Spór trochę już historyczny, nieoczekiwanie nabiera wymiaru współczesnego i znacznie przekracza poziom odpowiedzialności za użycie niedemokratycznych metod tego czy innego polityka. Ocena zawartości szafy staje się sporem o Polskę.



ze świata

□ Z okazji 15-lecia istnienia Grupy Wyszehradzkiej, w tym węgierskim mieście zebrał się ponownie premierzy Polski, Czech, Słowacji i Węgier.

□ Komunistyczna Korea Północna przeprowadziła podziemną próbę nuklearną. Zaprottestowały wszystkie kraje - od USA, przez UE po Chiny i Rosję. Rozważane są sankcje dla Phenianu. Korea może dysponować ilością plutonu pozwalającą zbudować 7 bomb atomowych.

□ Prezydent Rosji, Putin złożył wizytę w Niemczech, gdzie zgłosił projekt wspólnej „osi energetycznej” tych krajów.

□ Na Węgrzech trwa kryzys polityczny. Premier Gryuercsany otrzymał wotum zaufania od parlamentu, ale zebrani pod nim demonstranci nadal domagają się dymisji. Tymczasem pojawił się nowy przeciek z narady socjalistów. Mówi się na niej o ograniczeniu władzy opozycji w samorządach. Wybory samorządowe zostały wygrane prawie całkowicie przez opozycyjny Fidesz.

□ Wybory na Łotwie wygrał blok skupiony wokół rządzącej do tej pory Partii Ludowej, który otrzymał 44,8%, co daje 51 mandatów w 100-osobowym parlamencie.

□ Szczyt WNP państw przelożono na późniejszy termin z powodu napięcia pomiędzy Rosją a Gruzją. Rosja deportuje ze swojego terytorium Gruzynów, żąda też wprowadzenia wiz obywateli tego kraju przez Białoruś.

□ Rosyjska Duma na spotkaniu z prezydentem określiła stosunki z Białorusią jako „krytyczne”. Spór Mińska z Moskwą zastrza się wokół próby podniesienia cen gazu.

□ Minister obrony Ukrainy, Hryczenko poinformował, że wejście do NATO pozostaje celem strategicznym jego kraju.

□ Proprezydencka partia Nasza Ukraina wycofała poparcie dla rządu premiera Janukowycza i zrywa współpracę z jego „Partią Regionów”.

□ W wyborach samorządowych w Belgii narodowemu Frontowi Flamandzkiemu nie udało się przejąć władzy w większych miastach. W Antwerpii otrzymał on 33,5% i pozostanie w opozycji.

□ Premier Czech, Topolanek zapowiada dymisję swojego konserwatywnego rządu. Nie uzyskał on poparcia parlamentu, w którym trwa pat polityczny i równa ilość głosów dla socjaldemokratów i koalicji prawicy.

□ Benedykt XVI zwołał na październik 2008 synod biskupów świata, którzy będą obradowali nad tematem „Słowo Boże w życiu i misji Kościoła”.

□ Nowym sekretarzem generalnym ONZ został minister spraw zagranicznych Korei Południowej, Ban Ki Mun.

□ Premier Albanii Berischa chce, by rejonowi Kosowa przyznać niepodległość. Z kolei parlament Serbii dokonał zmian w konstytucji, które uznają Kosowo za nierozdzieloną część Serbii. Negocjatorzy

mówią o impasie wobec zupełnie skrajnych stanowisk Serbów i Albańczyków.

□ Lotnictwo Izraela przeprowadziło atak na cele palestyńskie w strefie Gazy.

□ Przed wyborami do Kongresu USA spadła popularność prezydenta G.W. Busha i Partii Republikańskiej.

□ W Moskwie zastrzelono w biały dzień, dziennikarkę Annę Politkowską. Powszechnie uważa się, że mogło tu chodzić o mord polityczny, bowiem dziennikarka pisała dużo o Czecczeniu.

□ 52 Tamilów zginęło w atakach na armię rządową na Sri Lance (d. Cejlon).

□ 49 byłych deputowanych niemieckich do Bundestagu miało być współpracownikami wywiadu NRD - STASI.

□ Rosyjscy dostawcy zapowiadają podwyżkę cen gazu dla polskich odbiorców sięgającą około 10% obecnych stawek.

□ Polska przyciągnęła w pierwszym półroczu 4,7 miliarda euro inwestycji zagranicznych. Najwięcej inwestorów pochodzi z Niemiec, Holandii, USA i Francji. Blisko połowa projektów dotyczy Dolnego Śląska.

□ Konsulat RP w Nowym Jorku odwołał na prośbę organizacji żydowskich wykład historyka żydowskiego Taniego Judta o lobby teże społeczności w USA. Powodem ma być zbyt ni krytycyzm historyka wobec Izraela.

□ W Sopocie doszło do meczu rugby, młodzieżowych zespołów Rosji i Gruzji. Piętno na grze odcisnął konflikt pomiędzy tymi krajami. Mecz przerodził się w bijatykę, kilku zawodników trafiło do szpitala, obrażenia odniósł także polski lekarz.

□ Weterynarze z Ukrainy przeprowadzili inspekcję zakładów mięsnych w Polsce. Ma to umożliwić wznowienie eksportu polskiego mięsa i jego wyrobów na Ukrainę.

□ „Airbus” ma problemy ekonomiczne. Koncern przeprowadzi poważne redukcje zatrudnienia pracowników, opóźnia się wprowadzenie modelu A-380, z funkcji prezesa zrezygnował Ch. Steiff.

□ Tanie linie Ryanair uruchomiły, wśród 20 nowych połączeń, Nottingham w Anglii, także połączenie z tego miasta do Krakowa.

□ Włosi muszą zwrócić do kasy UE 310 mln euro, które wyłudzone niezgodnie z prawem na dołaty dla rolnictwa.

□ Wielka Brytania wprowadziła już paszporty biometryczne. Są wyposażone w chip z zapisem wyglądu twarzy posiadacza.

□ UE wprowadziła cła antidumpingowe na obuwiu importowane z Chin i z Wietnamu. Cło ma obowiązywać przez 2 lata.

□ Z powodu starzenia się społeczeństwa i dynamicznie rozwijającej się gospodarki Hiszpania do 2020 roku będzie musiała sprowadzić 4 mln emigrantów.

□ Były prezydent Czech, V. Havel obchodził swoje 70 -te urodziny.

□ Powiernictwo Polskie wyraziło zaniepokojenie faktem coraz częstszy zwracania się osób, które wyemigrowały do Niemiec o zwrot majątków w Polsce. PP krytykuje także działania niemieckiego urzędu ds. dzieci, który utrudnia nauczanie języka polskiego i kultury w małżeństwach mieszanych twierdząc, że dzieci skazywane są w ten sposób na „ułomność”.

Papież w Turcji

Ks. Józef Grzywaczewski

Zbliża się zapowiadana od dawna wizyta Papieża Benedykta XVI w Stambule, czyli w dawnym Konstantynopolu. Nie jest to wydarzenie nadzwyczajne, bo wielu papieży odbywało podróż do stolicy dawnego Cesarstwa rzymskiego na Wschodzie.

Dobrze znany jest przebieg wizyty papieża Jana I (526), papieża Agapeta (536), papieża Wigiliusza (555). Papież Grzegorz Wielki przebywał w Konstantynopolu (579-585), jako apokryzariusz (wysłannik papieża) zanim został wybrany na stolicę Piotrową. W ten sposób przed długi czas papież utrzymywali kontakty z grecką stolicą. W Stambule przebywał (1934) Angelo Roncalli jako delegat Stolicy Apostolskiej, późniejszy papież Jan XIII, wiele mówiono o spotkaniach podczas Soboru papieża Pawła VI z patriarchą Atenagorosem w Jerozolimie, w Stambule (a także w Watykanie). Papież Jan Paweł II na początku swego pontyfikatu udał się do tego ważnego historycznie miasta (1979).

Obecnie liczba chrześcijan w Stambule jest bardzo niewielka, są to przeważnie Grecy, Bułgarzy, Ormianie, którzy tam mieszkają od dawna, a także obcokrajowcy przebywający tymczasowo, są też liczne klasztory. Przy głównej ulicy znajduje się klasztor Franciszkanów założony jeszcze za życia św. Franciszka, czyli przed rokiem 1226 (przełożonym jest tam Polak). Rezydencja patriarchy Konstantynopola przypomina raczej plebanię w miejskiej parafii, a sam patriarcha, choć symbolizuje chrześcijaństwo wschodnie, nie ma żadnego wpływu na sprawy Kościoła, prawosławie bowiem posiada tzw. autokefalie, co oznacza, że Kościoły w poszczególnych krajach są od siebie niezależne, natomiast pozostają w ścisłym związku z władzą państwową.

Jakie zatem może mieć znaczenie podróż Papieża do dawnej stolicy imperium bizantyjskiego? Przede wszystkim symboliczne - jest to forma przypomnienia, że przez ponad 1000 lat chrześcijaństwo nie było podzielone. Ale pomimo, że na początku Kościół był jeden istniały rozbieżności pomiędzy Wschodem a Zachodem, co rodziło ciągle napięcia. W pierwszych pięciu wiekach Grecy przewyższali łacinników w dziedzinie teologii; dawało to podstawę do poczucia wyższości nad Zachodem. Jednak w przypadku kontrowersji chrystologicznych i trynitarnych w IV-V wieku Grecy popełniali dużo błędów, a na Soborach zwyciężały formuły przychodzące od mniej wykształconych łacinników. Po raz pierwszy, do formalnego rozłam między Wschodem a Zachodem doszło na synodzie w Sardyce (343), szybko jednak powrócono do jedności, ale pojawiły się dalsze spory. Gdy na soborze w Konstantynopolu (381) ustalono, że patriarchat we wschodniej stolicy cesarstwa ma zajmować drugie miejsce po Rzymie, papież Damazy zdecydowanie zaprotestował, co wywołało nastroje antyrzymskie. Nie przeszkadzało to entuzjastycznie przyjąć określeń dogmatycznych papieża Leona Wielkiego, jakie przedłożono na Soborze w Chalcedonie (451). Wołano wówczas: „To jest wiara apostołów, Piotr przemówił przez Leona”. Jeśli by to wydarzenie określić jako triumf papieżstwa na Wschodzie, to nie trwał on długo. Zaraz potem pojawiły się inne trudności, a ich szczytem była chwiejna postawa papieża Wigiliusza (VI wiek) w kwestiach dogmatycznych, co teologowie prawosławni ciągle przytaczają jako argument przeciw nieomyślności papieża.

Sporo zamieszania wprowadziło tzw. *filioque*. Na wspomnianym Soborze w Konstantynopolu stwierdzono, że Duch Święty pochodzi od Ojca (*a Patre procedit*). Potem teologowie wykazywali, że Syn pochodzi także od Syna. Dlatego na synodzie w Toledo (589) dodano: od Ojca i Syna pochodzi - „*a Patre Filioque procedit*”. Grecy uznali, że taki dodatek do *Credo* można było ewentualnie wprowadzić, ale tylko na soborze powszechnym, nie zaś na lokalnym synodzie. Protesty przeciw tej *innowacji* powtarzane są do dziś.

Ostatnim ważnym aktem podjętym wspólnie był II Sobór w Nicei (787), którego decyzje, głównie w sprawie kultu obrazów, przyjęto na Wschodzie i na Zachodzie. Potem pojawiły się znowu napięcia. Do formalnej schizmy doszło za patriarchy Focjusza,

który rzucił klątwę papieża Mikołaja I (867), a cały Zachód określił jako „ludzi ciemności”. Wprawdzie, tzw. sobór w Konstantynopolu (870) potępił Focjusza, ale nie polepszyło to stosunków z Zachodem; wrogość po obu stronach była już ugruntowana.

Do nowych konfliktów doszło na początku XI wieku. Gdy papież Jan XIX odmówił zatwierdzenia tytułu *patriarchy ekumenicznego*, jaki chciał sobie przyswoić biskup Konstantynopola, wtedy patriarcha Cerulariusz kazał (1053) zamknąć wszystkie kościoły łacińskie w stolicy. W tym kontekście papież Leon IX wysłał delegację z kard. Silva Candida na czele. Ten, po nieudanej próbie porozumienia, złożył na ołtarzu w Hagia Sofia bullę ekskomunikacyjną na patriarchę i po kryjomu opuścił miasto (1054). Tak zerwano łączność po raz kolejny i tym razem definitywny. Od tamtego czasu rozłam trwa do dziś. Podejmowano potem w Lyonie (1274) i we Florencji (1439) próbę nawiązania łączności, ale bez skutku. Unia Brzeska (1596) okazała się trwałą, ale po rozbiorach Polski przyniosła wielkie prześladowania unitów i stała się, do dziś trwającą kością niezgody w dialogu ekumenicznym.

Wcześniejsze konflikty między Kościołami toczyły się wśród teologów i biskupów, nie obejmowały one zwykłych ludzi, choć na pewno zasiewały niechęć do Zachodu. Tragiczną okazała się IV wyprawa krzyżowa (1204), kiedy to rycerze zachodni, wykorzystując lokalne konflikty o władzę, złupili Konstantynopol, a na terytorium greckim założyli *Królestwo łacińskie*; ustanowiono też łacińskie struktury kościelne. Tego Grecy nie przebaczyli do dziś, a ich gniew powiększa fakt, że potem, po wypędzeniu łacinników (1261), państwo greckie szło cały czas ku ruinie, aż padło pod ciosami tureckimi (1543). Tak niechęć na tle religijnym, rosnąca przez kilka wieków, znalazła dopełnienie w inwazji typowo politycznej. Wprawdzie papież Innocenty III potępił lupiestwo, ale jego następcy akceptowali łacińskie *królestwo* na Wschodzie (nie mieli innej możliwości).

Obecnie lista rozbieżności pomiędzy katolicyzmem a prawosławiem jest dość długa, są to kwestie takie jak: pozycja papieża, nauka o czyścicu, o niepokalanym poczęciu Maryi, różnica w administracji kościelnej, Unia Brzeska traktowana ciągle jako kolejny atak na prawosławie, ale dla wszystkich jest oczywiste, że główną trudność stanowi uprzedzenie. Mówi się, że wizyta Papieża Jana Pawła II w Grecji (2001) trochę złagodziła nastro-



je w wielu kręgach (np. wśród dziennikarzy), ale u niektórych nawet wzmożła nastroje antykatolickie. W opozycji do Zachodu trwa wielki ośrodek monastyczny Athos, jednakże następuje tam poprawa.

Kościoły, zarówno w Grecji, jak i w innych krajach prawosławnych, szczególnie w Rosji, niezbyt chętnie patrzą na kontakty patriarchy Konstantynopola z Rzymem; posądzają go o chęć ściągania na siebie uwagi mediów. Po części jest to prawda, bowiem patriarcha formalnie pozostaje w cieniu, a każde spotkanie z papieżem odbija się echem w telewizji i w prasie. Dzięki temu, także ludność Turcji dowiaduje się o istnieniu patriarchatu greckiego w Stambule, na co dzień bowiem się o tym nie mówi.

W relacjach pomiędzy prawosławiem a katolicyzmem wiele się zmieniło na lepsze od czasów Jana XXIII. Wizytę Papieża Benedykta XVI w Stambule komplikuje to, że dokonuje się ona w kontekście starań Turcji o wejście do Unii Europejskiej, czemu sprzeciwia się chyba większość ludzi w Europie, a najbardziej aktywni muzułmanie wprost przeciw temu protestują. Pomimo tych niesprzyjających okoliczności można się spodziewać, że planowana podróż nie wzburzy zbyt mocno muzułmanów, a chrześcijan zainspiruje do dalszych działań w kierunku jedności. Przede wszystkim zaś, po raz kolejny, przypomni okres ponad dziesięć wieków, kiedy to chrześcijanie na Wschodzie i na Zachodzie trwali w jednej wierze.

Krótko o Prawdach Wiary

Ks. Florian

BÓG - który JEST

Musimy być świadomi i na szczęście dziś jesteśmy tego bardziej świadomi niż minione pokolenia, że kiedy cokolwiek zaczynamy mówić o Bogu, wchodzimy wówczas w świat rzeczywistości przekraczających naszą wyobraźnię, nasze pojęcia, czyli możliwości poznawcze naszego rozumu.

Boska Rzeczywistość jest bowiem Nieogarniona, Niezłębiona, Niewyraźalna. Brakuje nam słów, pojęć na Jej określenie. Wszystkie okazują się za płytkie, za mało pojemne, za mało dokładne. Intuicja podpowiada nam, że znajdujemy się w obecności Kogoś, kto JEST PEŁNIĄ ISTNIENIA. Jego natury i przymiotów nie jesteśmy w stanie do końca określić. Tylko On JEST. Z Niego tryska wszelkie życie. On jest źródłem wszystkich bytów. Poza Nim nic nie istnieje. Wszechświat, a w nim człowiek, zaistniał z Jego woli, na mocy Jego postanowienia. Do niedawna uczono nas, że wszechświat powstał z nicości. Dziś jesteśmy skorzy powiedzieć, że został powołany do istnienia z miłości. Wiemy także, że choć ogrom wszechświata wydaje się bezgraniczny, choć skomponowany jest z miliardów milionów bytów (widzialnych i niewidzialnych), jest bardzo nietrwały, balansuje wciąż nad przepaścią nicości, z jednych stanów istnienia przechodzi w inne. Dzielimy niepokój tych wizjonerów, którzy lękają się o jego przyszłość. Podzielamy zdanie tych, którzy utrzymują, że nie zapada się w nicostwo tylko dlatego, że wciąż w istnieniu podtrzymuje go dłoń Najwyższego Dobra, a człowieka - ręka Miłosiernego Ojca. Bowiemy świat ludzki, na skutek swych wciąż ponawianych błędnych wyborów oraz roz-

licznych nieprawości nieustannie wisi nad nurtami zatracenia na cienkim włosku.

Zdaniem chrześcijan wszechświat powstał w wyniku decyzji Trój-Jedynego Boga. Na pytania: W jaki sposób? Kiedy? - udzielali odpowiedzi w zależności od stanu wiedzy o mechanizmach rządzących kosmicznymi bytami. Współczesna wiedza ofiarowuje nam tzw. naukowy obraz wszechświata, ale obok niego wywiesza długą listę pytań oraz oświadczeń, że nowe odkrycia mogą spowodować potrzebę przebudowy tego obrazu, zastąpienia go całkiem innym, nowym.

Współczesne chrześcijaństwo dzieląc dziś wszystkie te postawy twierdzi nado, że cały wszechświat - wypełniający go byty materialne i duchowe - a zwłaszcza człowiek, został stworzony z miłości i przez Miłość. Jest nią Trój-Jedyna Moc Stwórcza. Jest nią przedwieczny, rozumny i wolny, osobowy Duch. Utrzymuje także, że szczególny udział w zaistnieniu kosmicznych rzeczywistości miała Druga Osoba Trójcy: Syn Ojca Niebieskiego, Jego Przedwieczne Stwórcze Słowo. Przez Nie, w Nim i dla Niego wszystkie poza-boskie byty zaistniały. On ogarnął je szczególną swoją miłością, która nadała im kształt istnienia. Odczytując prawdy zawarte w Bożym Objawieniu chrześcijańscy myśliciele twierdzą, że kwiat kosmicznych rzeczywistości - rozumny, wolny człowiek, po uzyskaniu dostępu i dojrzałości do współuczestnictwa w Boskiej Mocy i Panowaniu stanie się narzędziem zjednoczenia całego stworzenia ze swym Stwórcą. Zacznie je napełniać dobrami pokoju, jedności i miłości tak, aby wszelkie stworzenie, każdy istniejący byt płonął miłością, jaką Stwórcze Słowo miłuje Ojca Niebieskiego i Ducha Świętego. Ta miłość sprawi zaistnienie „nowych niebios i nowej ziemi”. Do realizacji takich odwiecznych planów Boskiej Trójcy zaproszony został człowiek.

Misje Kościoła Dzisiaj

Ks. Tomasz Sokół

Działalność misyjna Kościoła jest nakazem samego Chrystusa, który na kartach Ewangelii mówił do Apostołów: - „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody...” Misje zatem nie są czymś dodatkowym, czy ubocznym w życiu całego Kościoła powszechnego. Nie jest to sprawa kilku misjonarzy lub misjonek zaangażowanych w działalność apostolską. Kościół ze swej istoty ma znamie misyjności, ma przekazywać innym miłość i światło Chrystusa, jakiej sam doświadcza żyjąc Jego „Słowem”.

Celem misji nie jest wyłącznie eksport kultury zachodniej na teren innych narodów, ani rozszerzanie Kościoła w takiej postaci, w jakiej funkcjonuje on w danym państwie. Nadrzędny cel działalności misyjnej, to przepowiadanie Ewangelii i zakładanie Wspólnot Kościoła wśród ludów lub grup społecznych, gdzie zupełnie nie istniał, lub w ogóle nie był znany.

Każdy człowiek ma w życiu pewne ważne momenty, kiedy trzeba podjąć istotne decyzje, zastanowić nad sensem tego, kim się jest i co robi. Często w takich chwilach człowiek szuka obrazu Boga w swoich życiowych wyborach. Pan Bóg nie jest daleko od człowieka. On jest Panem Wszechświata, On kieruje losem narodów, ale i losem poszczególnych ludzi, prowadzi ich do określonego celu poprzez niepojęte i niezbadane codzienne drogi. On nie jest bierny na los człowieka. On jest miłością dla każdego. On troszczy się, jak kochający Ojciec. Bóg odpowiada na nasze modlitwy i prośby, na nasze wołania i skargi, dając nam swego jedyne Syna. Dlatego ludziom wierzącym, wypada spojrzeć na świat oczyma Chrystusa, który nas bezgranicznie i do końca umiłował. Jego życie przypomina, że każdy trud, każda ofiara, nie jest stracona, ale zmienia się w element Bożej budowli. On wielokrotnie mówi, że nawet porażki i niepowodzenia mogą stać się drogą do pełnego zwycięstwa. Ten, kto uwierzy i zaufa, odniesie zwycięstwo dzięki Jego zmartwychwstaniu. Powołanie człowieka wierzącego wzywa do zaufania Bogu, a równocześnie zaprasza do aktywnego udziału w budo-



waniu nowego świata, nowej rzeczywistości na fundamencie, jakim jest sam Bóg. Wobec współczesnych trudności i wyzwań nigdy nie należy się całkowicie poddawać, lub tracić nadziei, chociaż byłaby ona ponad ludzkie siły i nie do uniesienia. Trzeba spoglądać nam w niebo i dostrzec Tego, który ma moc przemieniać zło w dobro, ciemność w światło, porażkę w zwycięstwo. Bóg nas nigdy nie opuści, nie zostawi bez żadnej pomocy.

Dotykamy, zatem delikatnie ważnej problematyki misyjności Kościoła, jako powołania do dawania świadectwa o miłości Boga we współczesnym zlaicyzowanym świecie. Jakże dzisiaj Europa zmieniła swoje oblicze, szybko zapominając o tak pojmowanej prawdzie o Bogu. Może i tutaj należałoby poświęcić więcej duchowych sił i możliwości, by na nowo potrafiła odkryć prawdę o kochającym Ojcu, który jest zawsze tak blisko człowieka. Znamienne są relacje misjonarzy, którzy w krajach misyjnych głoszą Chrystusa i Jego Ewangelię miejscowej ludności, pracując często w trudnych i wymagających dużo własnego samozaparcia warunkach. - „Niezależnie od tego jak się tutaj znalazłem, widzę w tym rękę Pana, który mnie wybrał i posłał do tego kraju. Jakkolwiek niewdzięczna byłaby ta obecność w muzułmańskim kraju, to jednak posiada ona swój sens, chociażbym ja sam go czasami nie dostrzegal.”

Ciąg dalszy na str. 11

LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

POLITIQUEMENT SALE

Scandale politique, corruption au plus haut niveau de l'État, tremblement de terre ou simple tempête dans un verre d'eau qui n'a pas fait long feu ?

On peut regarder de plusieurs manières ce qui s'est passé à la fin du mois de septembre dans les couloirs du pouvoir polonais, dont tous les médias se sont gargarisés pendant quelques jours. Nous en étions restés au moment où Jarosław Kaczyński, qui avait évincé Andrzej Lepper du gouvernement et Samoobrona de la majorité, s'est une nouvelle fois retrouvé dans la situation inconfortable bien connue, avec la nécessité de rechercher une majorité absolue introuvable. L'idée était de se tourner une nouvelle fois vers le PSL qui avait été écarté de la majorité par un Lepper alors triomphant. Mais les agrariens, même si leur apport n'est pas négligeable, ne sont pas suffisamment nombreux pour remplacer les populistes et apporter le complément qui manque au gouvernement. En outre, ils sont plus réticents à entrer dans une coalition avec le PiS et, de ce fait, posent des conditions plus exigeantes. S'ils veulent bien négocier avec le PiS, au même moment ils signent un accord avec la PO pour aller avec elle aux élections locales et régionales. Alors Jarosław Kaczyński a tenté de jouer sur les dissensions qui existent au sein de Samoobrona en cherchant à récupérer dans sa majorité des populistes qui ne pouvaient plus supporter leur chef. Le Premier ministre a essayé de faire feu de tout bois en cherchant à débaucher les collaborateurs les plus imminents de Lepper, comme il l'avait déjà fait avec Wojciech Mojzesowicz, sorti du giron de Lepper après avoir été très proche de lui. Ce même Mojzesowicz et un autre envoyé du PiS, Adam Lipiński, avaient entamé des négociations avec Renata Beger, une des plus proches de Lepper, récemment condamnée pour falsification de listes de soutien. Celle-ci avait fait savoir qu'elle souhaitait quitter son parti d'origine avec un nombre important de députés de son groupe. Afin de mener à bien ce transfert, elle avait posé un certain nombre d'exigences en termes de postes gouvernementaux, de places et de positions sur les listes des candidats aux prochaines élections. Elle avait également évoqué l'argent que Lepper allait extorquer aux sortants, sachant que chaque député, élu sous la bannière de Samoobrona, avait signé un engagement selon lequel en cas de départ avant la fin du mandat il devait s'acquitter d'une certaine somme d'argent. Beger avait demandé au PiS une solution sur ce point en attendant que la justice se prononce sur la légitimité des engagements signés. Les négociateurs du PiS, dans ce cas précis, avaient envisagé de créer une caution en puisant dans les fonds de la Diète, c'est-à-dire d'utiliser de l'argent public à des fins privées. Si je peux vous raconter par le menu

la teneur des négociations, c'est que les conversations ont été enregistrées en caméra cachée. Un coup monté par la chaîne de télévision privée TVN avec Renata Beger elle-même. La diffusion des enregistrements a fait l'effet d'une bombe dans le microcosme politique polonais car pour la première fois on dévoilait au public, c'est-à-dire aux électeurs, les coulisses de la politique, la cuisine habituelle des partis. Pour la première fois, on montrait combien la politique pouvait être sale, on dévoilait qu'au-delà des grandes idées et des grandes promesses électorales, il y avait toute une zone d'ombre où le grenouillage, la magouille et le marchandage au plus bas niveau étaient de mise, dans un langage qu'il serait difficile de qualifier de « châtié ». Toute l'opposition comme un seul homme a crié au scandale et a demandé des têtes. Mais on peut se demander si ce qui les scandalisait le plus n'était que le fait que le PiS se soit livré à ce genre de négociations, ou si ce n'était pas le fait que l'on ait mis au grand jour des pratiques qu'eux-mêmes avaient déjà utilisées ou qu'ils envisageaient de mettre en œuvre dans leurs futures discussions avec les autres partis pour satisfaire leurs propres exigences. Il faut noter que l'affaire, qui a fait du bruit pendant quelques jours, s'est rapidement dégonflée comme un ballon de baudruche. « Que celui qui n'a jamais péché jette la première pierre ! » Le pouvoir est toujours en place et Jarosław Kaczyński est toujours en quête de majorité. Le seul effet de cette diffusion a été l'arrêt des discussions officielles entre le PiS et le PSL, mais officieusement les formations continuent toujours à discuter. Avec le recul, tout ce montage sent la provocation. Le PiS a été bien naïf face à Renata Beger qui doit tout à Lepper, qui n'est rien sans lui. Comment pouvait-on imaginer un seul instant qu'elle veuille le quitter ? Des journalistes en quête de sensations, un parti qui veut faire payer son éviction, une opposition à la recherche de la moindre faille du PiS, voilà les ingrédients du scénario qui devait mettre fin au pouvoir en place, une sorte de coup d'État qui n'a pas réussi. La démocratie polonaise est bien mal en point. Ce qui est inquiétant actuellement, c'est l'information selon laquelle le PiS envisagerait de s'allier de nouveau à Samoobrona pour obtenir sa majorité. Ce serait vraiment compromettant de la part des jumeaux et monterait qu'ils s'accrochent au pouvoir coûte que coûte. Il vaudrait mieux qu'ils organisent des législatives anticipées pour redemander la confiance directement aux électeurs en présentant le bilan de ce qu'ils ont fait depuis un an.



Ciąg dalszy ze str. 3

NA ROZDROŻU

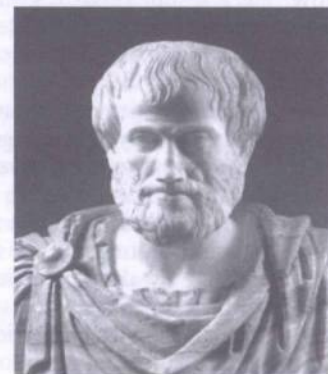
W sporach partyjnych najczęściej czasu politycy mitrzą na walce.



Nazbyt często nie jest to walka na argumenty, lecz walka na słowa, na „słowne pięści”. Ostatecznie górę bierze demagogia. Uwagę jej poświęcił, jako pierwszy, 25 wieków temu największy Ateńczyk i największy w świecie myśliciel Arystoteles. Demagodzy, wg niego nie są politykami, są żadnymi władzy, egoistycznymi przywódcami. Najchętniej ich polem działania jest demokracja, gdyż w tym systemie można najlepiej wykorzystać naiwność, bądź łatwowierność obywateli. Gdy demagog bierze górę, wówczas demokracja karłowacieje, wyrodnije i wygrywa tyrania. Arystoteles pisze:

Tam, gdzie prawo władza, nie ma warunków do wystąpienia demagoga, lecz najlepsi z obywateli grają przewodnią rolę, gdzie zaś prawa nie panują, tam zjawiają się demagodzy.

W Polsce prawo istnieje, lecz politycy zachowują się jakby go nie było. Jest to jedno z najniebezpieczniejszych zjawisk w naszym życiu publicznym. Można podać liczne przykłady łamania prawa przez polityków z pierwszych stron gazet. Jeden z nich zajmował do niedawna jeden z ważniejszych foteli rządowych. I co? I nic! To „nic” - jest największym grzechem III Rzeczypospolitej. To „nic” ma się ciągle całkiem zdrowo. Jest to choroba, której społeczeństwo polskie nie chce dłużej trawić. Arystoteles przestrzegal:



Toteż ci, którym leży na sercu utrzymanie ustroju, powinni stwarzać nastrój obawy, aby się obywatele mieli na baczności i nie zaniechali czuwania nad ustrojem, niczym nocna straż bezpieczeństwa, co więcej, nawet dalekie niebezpieczeństwo powinni by im przedstawiać jako bliskie.

Przed Polakami wybory samorządowe. W kampanii dominują, zresztą jak zawsze, różnego rodzaju seriale pod tytułem: obiecanki-cacanki. Kandydaci na prezydentów dużych miast prześcigają się w malowaniu przyszłości w tak kolorowych barwach, że trudno nie dostać zawrotu głowy. Jeden z kandydatów na prezydenta Warszawy zapowiada zbudowanie nowej „nitki” metra, drugi przyrzeka nowoczesną obwodnicę wokół stolicy, jeszcze inny obiecuje gruszki na wierzbie, że usunie z miasta samochody, abyśmy oddychali świeżym powietrzem jak w lesie. Bzdur w polityce nigdy nie brakowało. Polskie ich wydanie zaczyna być niepokojące, dlatego że coraz bardziej odstrasza ludzi od poważnego traktowania polityki, co może wyrazić się w bojkocie wyborczym. Autorytet polityków zasiadających w polskim parlamencie sięgnął poziomu zerowego. Jeśli mamy do czynienia z zainteresowaniem tym, co dzieje się w polityce, to głównie z uwagi na jej olbrzymi ładunek sensacyjno-kabaretowy. Jednocześnie, nie zawsze pozytywną rolę w tej zabawie państwem odgrywają media. Szukając poklasku uczestniczą w kabaretowej imprezie.

Rzeczpospolita wymaga naprawy i z tego każdy rozsądny obywatel zdaje sobie sprawę. Od wyborów parlamentarnych mija rok. Jest to rok straconej szansy. Nie dlatego, że wygrał zły program, lecz dlatego, że jego realizacja ciągle pozostaje w stadium embrionalnym. Zamiast naprawy, mamy nieustanną wojnę międzypartyjną. Rzucanie kłód pod nogi, to jedna z najbardziej uciążliwych naszych przywar. Co gorsze, nie mamy takiej sytuacji, jaka miała miejsce w II Rzeczpospolitej. Wówczas, widząc co się święci w skłóconym parlamencie, Józef Piłsudski zrobił porządek. Co prawda sięgnął, wbrew samemu sobie, do mało demokratycznych narzędzi (poważnie ten fakt odchorował), ale kraj uratował.

Dzisiaj nie ma ani Naczelnika, ani nawet mowy, aby wracać do takich sposobów. Ciągłe pozostaje nadzieja, że zamiast walki i nienałości roz-pocznie się budowanie. Pomysł, aby kraj odradzać protestami ulicznymi, mimo iż Bogu dzięki nie przerodziły się one w burdy, był jednym z najgłupszych w historii Polski po 1989 roku. To był sygnał, że znajdujemy się u progu zwyrodniałej demokracji, przed którą przestrzegał Ateńczyków Arystoteles.

Jerzy Klechta

**Poradnia Psychologiczna przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰ (18, rue Claude Lorrain).**

Własnym głosem z Polski

Karol Badziak



Chyba ostatnio, aż do znudzenia się tu powtarzam, choć uczciwie się przyznaję, że od pewnego czasu coraz trudniej mi przychodzi odpowiadać na pytanie: „Co z tą Polską?”. Na szczęście nie jestem politykiem i nie muszę mydlić oczu moim Czytelnikom, aby sprawować czwartą władzę.

Co innego wybrańcy narodu, którzy jak się podczas nieustannych deszczów nad Polską pomodlili o piękną pogodę, nad Wisłą natychmiast przestało padać, chmury z nieba odpełżyły w siną dal, a słońce zaczęło grzać jak w Afryce. Lecz niestety, we wrześniu na początku kalendarzowej jesieni zaczęła się straszna zawierucha... oczywiście polityczna, z naszym klimatem nie mająca nic wspólnego. A wszystko przez kobiety, tylko dwie zresztą - Zytę Gilowską i Renatę Beger.

Zyta Gilowska, po dokładnym zlustrowaniu i jeszcze dokładniejszym osądzeniu powróciła we wrześniu do pracy na swe dawne stanowisko ministra finansów, wzmocnione go wicepremierostwem. Co prawda, sędzia Małgorzata Mojkowska z zalem ją uniewinniła, czemu dała wyraz w uzasadnieniu wyroku. Prezydent Lech Kaczyński wcale się temu nie zdziwił, gdyż dobrze zna tę niewiastę. Ja też się nie zdziwiłem, gdyż dobrze znałem jej ojca, który prawie przez dwadzieścia lat był redaktorem naczelnym „Głosu Robotniczego”, a potem „Trybuny Ludu”. Takiej drugiej komunistycznej rodziny chyba w Polsce nie było. Jako wieloletni dziennikarz sądowy poznałem osobiście wielu sędziów i co do ich prokomunistycznych przekonań, które praktykują do tej pory nie mam żadnych wątpliwości. Mogę tylko współczuć młodemu ministrowi sprawiedliwości.

No cóż, to nie moja wina że znam osobiście bardzo wielu ludzi. Tak się dziwnie składa, że nawet dwóch liderów PO, którzy zawsze podczas konferencji prasowych starają się stać blisko Tuska też dobrze znam i coraz bardziej jestem zdumiony, że zachowują się jak dwa Donaldy. Ale dzięki temu łatwiej mi właśnie pojąć skąd wzięło się w ostatnich dniach to polityczne „tsunami” nad Polską. Wedle mojej wiedzy źródłem tej medialnej zawieruchy było spotkanie, czy raczej randka w ciemno Tuska z Lepperem. Samoobrona zaczęła wysuwać natychmiast pod adresem Pani Zyty G. grabieżcze propozycje budżetowe. Pech chciał, że Pani Zyta jako kobieta z bardzo męskim charakterem nie zgodziła się na zepchnięcie naszej gospodarki w przepaść, aby zadowolić chciwość Andrzeja L. Polityk ten, o którym niedawno tu wspominałem będąc pewnym, że dostarczy nam jeszcze wiele atrakcji, zażądał od pani minister finansów, ni mniej ni więcej, a tylko 30 mld zł, aby mógł je w ramach swej kampanii wyborczej rozdać lekką ręką swym wiejskim wyborcom. Przy tej okazji chciał też kupić przychyl-

ność wieśniaków, kiedy będzie kandydował na prezydenta RP, co ma wyraźnie w swoich ambitnych planach politycznych i czego wcale nie ukrywa. Po prostu zamierza swój bujny w wyroki sądowe życiorys wzbogacić prezydenturą RP.

Jako, że z tą żądzą pieniędzy Pan Andrzej L. nieco przesadził, a może przesolił, stracił wkrótce posadę wicepremiera i przy pomocy pani Renaty Beger postanowił dokonać zemsty. To nie zwykły przypadek, że kiedy ta nasza nowa bohaterka narodowa realizowała w hotelu sejmowym wizualną aferę korupcyjną, Andrzeja L. w tym czasie w Kraju nie było. Alibi w każdej aferze się przecież liczy. A pani Renata B., która jak powszechnie wiadomo ma w oczach coś tak niezwykłego, że mężczyźni się temu oprzeć nie potrafią, zaprosiła do swego pokoju w hotelu sejmowym zaufanego człowieka, premiera Jarosława Kaczyńskiego i zażyczyła sobie teki ministra w obecnym rządzie. Mimo, że posiada już nawet maturę, obecny premier odmówił jej tej posady. Kaczyńscy są rzeczywiście bezczelni. Nawet fakt, iż obiecywała, że oprócz niej jeszcze 5 posłów z Samoobrony wstąpi do PiS-u, nie pomógł w tej telewizyjnej reżyserii korupcyjnej afery. Premier rządu nie docenił zalet Renaty Beger. I sprawa się „rypla”, bo gdyby ofertę przyjął wtedy rzeczywiście byłby wielki skandal na światową skalę.

Piszę o tym, bądź co bądź wstydliwym dość wydarzeniu w ostatnim dniu września, kiedy nie wiadomo jeszcze jak się to wszystko skończy. Być może moi Czytelnicy w dniu, kiedy ukaże się ten numer „Głosu Katolickiego” będą posiadali więcej wiedzy na ten temat niż ja dzisiaj. Być może bracia Kaczyńscy utrzymają się jeszcze jakiś czas u władzy, przepchną budżet, uchwalą kilka ustaw, ale wątpię czy uda im się przeforsować w obecnym Sejmie ustawę dekomunizacyjną. To właśnie projekt tej ustawy, której nie udało się uchwalić za rządów Olszewskiego pochodzi z roku 1992. Rząd Olszewskiego, z jej powodu wtedy upadł. Zapowiada się, że i rząd Jarosława Kaczyńskiego z tego samego powodu upadnie. Warto przy tej okazji wspomnieć, że jej przeciwnikami byli wówczas dwaj okrągłostołowi panowie: Wałęsa i Mazowiecki. O tym, kto dziś będzie jej przeciwnikiem wkrótce się prawdopodobnie dowiemy. Gdyby przeszła, to tacy ludzie jak Oleksy, Szmajdziński, Kwaśniewski i im podobni w liczbie około 5000, na dziesięć lat zostaliby wyeliminowani z polskiej polityki.

Pani Renata Beger zrobiła dla nich swoje i może odejść. Wątpię czy w ogóle wiedziała w co gra. I dla kogo.



punkt widzenia

Jesienne okno

Paweł Osikowski

Ale jesień to nie tylko złote liście, kasztany, drobne nostalgiczne i babie lato.

Z pozoru wszystko było zwyczajnie: poprzeczną ulicą przejeżdżały samochody i autobus, chodnikami szli przechodnie, świeciło zamglone słońce. A jednak, gdy dojechałem do skrzyżowania i samochód zatrzymał się na światłach, moją uwagę zwróciła grupka stojących na krawężniku ludzi, bo patrzyli gdzieś w górę zamiast pośpiesznie przechodzić na drugą stronę jezdni. Kiedy podążyłem wzrokiem za ich spojrzeciami i jakąś nerwową gestykulacją rąk, najpierw dostrzegłem biegnącą długim balkonem kamienicy naprzeciwko jakąś kobietę, a potem, piętro wyżej, otwarte na oścież okno. I zamarłem, bo to nie był przecież film kina moralnego niepokoju. Na gzymsie, po zewnętrznej stronie balustrady, przodem do sześciopiętrowej przepaści pod nią balansowała na palcach drobna, ludzka, jeszcze bardzo dziewczęca postać. Na szczęście nie mogła już skoczyć, ani nawet ześlizgnąć



się w niechybną śmierć czyhającą na nią na bruku. I tylko jeszcze przez ułamek wieczności tkwiła z jakąś bierną rezygnacją w żelaznym uścisku czyichś ramion... Chyba samej Opatrzności, co zesłała jej ratunek w ostatniej chwili i zapobiegła jeszcze jednej jesiennej, samobój-

czej tragedii. W następnym momencie interweniuje człowiek, a może to był jednak anioł, wciągnął ją do środka - do jej domu na poddaszu, i „na powrót” do... jej życia i cierpienia. A na dół spadł niezdarnie tylko różowy pantofel. I okno zamknęło się szczelnie, wstydliwie, na głucho, uwalniając przypadkowych widzów od dalszego przerażenia i tamtej desperacji, rozpaczki, pewnie i szamotaniny, i szloch, i telefonów do psychiatry, co pozostały wysoko, na szóstym piętrze i w jesiennych chmurach nieba. Przechodnie zaczęli opuszczać głowy, przestali nerwowo gestykulować i powędrowali dalej w swoich sprawach i kierunkach. I ja ruszyłem dalej, jednak świat nie wrócił przecież do normalności.

Jesień zresztą, każdy czas przesilenia pół roku, dziwnie sprzyja wyzwaniu się w ludziach o osłabionej i kruchej osobowości głębokich depresji i tego właśnie typu prób „poradzenia sobie” ze światem i bliźnimi, który okazał się nie do zniesienia, nie do udźwignięcia. Oni są wśród nas, obok nas, potrzebujący naszej uwagi, pomocy najbliższych. Tylko trzeba umieć i chcieć dostrzec ich rozpaczliwe, choć nieme często wołania o ratunek, ich łęki pokryte agresywnością lub apatią, ich samotność w tłumie. Zanim nie będzie za późno na miłość.



Polska - Francja - świat

Anna Rzczycka-Dyndał

Anna Politkowska - jedna z najważniejszych postaci rosyjskiego dziennikarstwa i jedna z najodważniejszych osób w Rosji została zamordowana w sobotę, 7 października.

Jej ciało, leżące we krwi, znaleziono w windzie domu, w którym mieszkała, w samym centrum Moskwy, nieopodal Dworca Białoruskiego. Została zastrzelona 4 kulami - pierwsza ugodziła ją w serce, trzy następne strzały oddane zostały w głowę. Na podstawie nagrań z kamer monitorujących budynek, policji rosyjskiej udało się ustalić rysopis sprawcy. Był to młody człowiek, średniego wzrostu, jego twarz na nagraniu jest jednak bardzo niewyraźna, ekipa prowadząca śledztwo przypuszcza zresztą, że osobnik prawdopodobnie już został „zlikwidowany” przez zleceńodawców mordu.

Anna Politkowska - znana komentarka opozycyjnej „Nowej Gazety” zginęła w dniu 54-urodzin Władimira Putina. I od razu pojawiło się pytanie, czy jej zabójstwo nie miało być prezentem dla rosyjskiego prezydenta? Od dawna było wiadomo, że wolny głos dziennikarki był bardzo niewygodny dla Kremla. Jej wstrząsające reportaże z wojny w Czeczenii, w których zwracała uwagę na łamanie praw człowieka w tym kraju, wywoływały wściekłość władz i sił federalnych, którym Politkowska udawadniała zbrodnie przeciwko ludności cywilnej. Za swe artykuły na temat Czeczenii, publicystka otrzymała najwyższe nagrody Związku

Dziennikarzy Rosji - „Złote Pióro Rosji” i „Dobry Uczynek - Dobre Serce”. Była też laureatką wielu wyróżnień międzynarodowych. W 2003 roku została uhonorowana nagrodą dziennikarską OBWE „za odważną i profesjonalną pracę, służącą popieraniu praw człowieka i wolności prasy”. Jak się okazało, nagrody i uznanie w demokratycznych środowiskach Rosji i na świecie nie były ochroną wystarczającą. Wiele razy grożono jej śmiercią. Była też zatrzymywana przez wojska rosyjskie w Czeczenii. Uczestniczyła w negocjacjach pomiędzy kaukaskimi terrorystami a Federalną Służbą Bezpieczeństwa podczas zamachu w teatrze na Dubrowce w Moskwie w 2002 roku. Mediacji zamierzała się też podjąć w 2004 roku, gdy terroryści wzięli zakładników w szkole w Bieslanie. Władze uniemożliwiły jej jednak wyjazd do Osetii Północnej. Na pokładzie samolotu lecącego na miejsce próbowano ją otruć.

Redakcja „Nowej Gazety”, dla której Anna Politkowska pracowała od 1999 roku, poinformowała, że w dniu swej śmierci, czyli w sobotę 7 października



dziennikarka miała skończyć artykuł na temat tortur w Czeczenii. Miał on zostać opublikowany 9 października. Do redakcji jednak nie dotarł i nie wiadomo, co się z nim stało. Zdaniem redaktora naczelnego pisma, mógł on zostać zabezpieczony, wraz z komputerem zamordowanej dziennikarki oraz kilkoma pudłami dokumentów i tekstów przez policję. Były prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow, który kilka miesięcy temu został udziałowcem „Nowej Gazety” zapowiedział niezależne śledztwo.

Anna Politkowska była osobą niezwykle odważną i uczciwą. Wielokrotnie jeździła na Północny Kaukaz - do Czeczenii, Inguszetii i Dagestanu. Nigdy nie korzystała z obstawy. Zawsze zatrzymywała się w domach zwykłych ludzi. Każdy jej tekst wywoływał gorące dyskusje. Przeciwnicy oskarżali ją o zdradę. Jej dwie ostatnie książki „Rosja Putina” z 2005 i „Druga wojna czeczeńska” z 2006 roku były bezkompromisowym oskarżeniem reżimu Putina. Bywając na Zachodzie, Politkowska bez ogródek mówiła też o winie, jaką ponosi Zachód wobec Czeczenii, umywalając ręce, nie interesując się losem tysięcy mordowanych ludzi i pozostawiając Putinowi wolną rękę.

Po rozpadzie ZSRR, w Rosji zamordowanych zostało 42 dziennikarzy, między innymi Dmitrij Chołodow z gazety „Moskowskij Komsomolec” i Łarysa Judima z lokalnego dziennika „Sowietskaja Kałmykija”. 3 tygodnie temu zginął wiceprezes Banku Centralnego Andriej Kozłow. We wszystkich tych przypadkach sprawcy pozostali nieznani.



*** Kronika polonijna ***
od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

SZWAJCARIA

□ 16 sierpnia 2006 r. zmarł w Bernie inż. Aleksander Gorajek, jeden z najbardziej znanych polskich konstruktorów na obczyźnie.



Urodził się w 1916 r. w Majdanie Radlińskim (woj. lubelskie). W okresie II wojny światowej, żołnierz Armii Krajowej i uczestnik powstania warszawskiego. Studia na Wydziale Konstrukcji Maszyn Politechniki Warszawskiej 1935-39 i Politechniki Łódzkiej 1945-46. Inżynier i założyciel instytutu badawczego w firmie Von Roll w Bernie (Szwajcaria) 1946-81. Autor i współautor wynalazków i konstrukcji, głównie w zakresie konstrukcji stalowych, kolejek linowych i urządzeń transportowych, m.in.: kolejki linowej na Światowej Wystawie w Brukseli 1958; kolejki linowej (zaprezentowanej podczas międzynarodowej wystawy w Nowym Jorku) z największą, na owe czasy, kabiną wiszącą mogącą przewieźć jednorazowo 150 osób (rysunek kolejki przedstawiono, m.in. na dwudolarowym banknocie w Singapurze); wieży w amerykańskim mieście Seattles, tzw. Gorajek Tower, zaliczanej do 16 najwyższych budowli świata (nazwanej przez prasę amerykańską „szóstym cudem Ameryki”) 1962. Konstruktor kolejek linowych, m.in.: do dziś funkcjonujących w Madrycie i Barcelonie oraz w Szwajcarii (na szczytach: Kleiner, Maternhorn, Schielhorn). Swoimi wynalazkami przyczynił się do wprowadzenia przez ekspertów politechniki brukselskiej nowego wzoru konstruktorskiego opartego na trójkącie. Prezes: filii londyńskiego „Veritasu” w Szwajcarii i Fundacji Domu Polskiego w Marly. Członek Rady Polskiej Misji Katolickiej w Szwajcarii.

POLSKA

□ Przedstawiciele Światowej Rady Badań nad Polonią spotkali się na trzydniowej konferencji w Suwałkach, gdzie zaproponowali powołanie laboratorium na-

ukowego, które badałoby losy Polonii na całym świecie.

□ Warszawscy radni Prawa i Sprawiedliwości chcą utworzyć w stolicy Instytut Kresowy, samorządową placówkę kultury, która ma się zajmować upamiętnieniem przedwojennych kresów II Rzeczypospolitej.

□ Senacka Komisja ds. Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą zaakceptowała dotację w wysokości 299,4 tys. złotych na zadania w zakresie opieki nad Polakami za granicą. Dotacja jest przeznaczona m.in. na zorganizowanie konferencji poświęconej 70 -tej rocznicy deportacji Polaków do Kazachstanu, dofinansowanie działalności Biblioteki Polskiej w Paryżu, pomoc poszkodowanej Polonii w Republice Rumunii, na chrześcijańskie Dni Młodzieży w Szumsku na Litwie, pomoc dla szkół polskich na Białorusi.

□ W stołecznej Galerii Kordegarda można zwiedzać wystawę „Wilno-Warszawa”, która jest dorobkiem trojga młodych litewskich artystów dokumentujących zmiany zachodzące w Wilnie w ostatnich kilkunastu latach.

□ Na ręce prezesa Naczelnej Organizacji Technicznej (NOT) w Warszawie, ostatni prezydent RP - Ryszard Kaczorowski przekazał materiały dokumentujące wkład polskich inżynierów i techników w zwycięstwo aliantów w II wojnie światowej.

□ Wspólnym nakładem Uniwersytetu Szczecińskiego, Akademii Wychowania Fizycznego w Gorzowie Wlkp i stowarzyszenia „Wspólnota Polska” wydano bardzo interesującą pracę zbiorową pod redakcją Janusza Farysia i Marka Szczerbińskiego pt. „Z dziejów polskiej służby dyplomatycznej i konsularnej”. Księga dedykowana jest pamięci Jana Nowaka-Jeziorańskiego. Ci sami redaktorzy i wydawcy wydali również książkę dedykowaną doktorowi Zdzisławowi Jagodzińskiemu (1927-2001) pt. „Historia i bibliologia”. Na zawartość tych dwóch publikacji składają się tematyczne artykuły naukowe polskich naukowców i publicystów.

SZWECJA

□ Znanym polskim naukowcem pracującym od lat w Szwecji jest Ewa Teodorowicz-Helman, absolwentka studiów polinistycznych i germanistycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie; doktor nauk humanistycznych (Uniwersytet Wrocławski). Asystentka Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie 1971-72; stypendystka Svenska Institutet i Nordens Folkliga Akademi w Sztokholmie 1973-75; adiunkt Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 1975-79; nauczycielka języka polskiego przy Uniwersytecie Sztokholmskim 1979-81; wykładowca literatury polskiej w Högskolan för lärarutbildning w



Sztokholmie 1981-84; pracownik naukowo-dydaktyczny 1984-97 i docent Instytutu Języków i Literatur Słowiańskich Uniwersytetu Sztokholmskiego 1997-. Główne kierunki zainteresowań naukowych: język polski jako język obcy; studia porównawcze między językiem polskim a szwedzkim; polsko-szwedzkie kontakty literackie i kulturowe; teoria i krytyka przekładu. Opracowała dla Szwedów podręczniki do nauki języka polskiego, m.in.: *Polsk fonetik* (Stockholm 1984), *Polsk grammatik* (Stokholm 1987). W 1996, m.in. dzięki zorganizowanej przez nią pracy dydaktycznej, rząd szwedzki przyznał pierwszą w historii Skandynawii profesurę o profilu polonistycznym. Autorka ponad 50 rozpraw i artykułów naukowych. Organizatorka polsko-szwedzkich konferencji naukowych, wykładowca na uniwersytetach szwedzkich i zagranicznych. Członek: Svenska Slavistförbundet 1984-, Selma Lagerlöfsällskap 1994-, Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego w Krakowie 1995-, Międzynarodowego Komitetu Obchodów 200 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza 1995-98, Polskiego Towarzystwa Językoznawczego w Krakowie 1997-. Odznaczenia: Order Odrodzenia Polski (V).

WĘGRY

□ W Instytucie Polskim w Budapeszcie otwarto wystawę plakatów Krzysztofa Duckiego, najbardziej znanego i popularnego polskiego artysty grafika na Węgrzech. Wystawie towarzyszy prezentacja albumu zawierającego najważniejsze prace artysty.

WIELKA BRYTANIA

□ Prof. Wojciech J. Podgórski i Juliusz Englert przygotowują do druku monografię polskiej pieśni „Czerwone maki na Monte Cassino”. Autorzy zwracają się do Polonii z prośbą o nadsyłanie krótkich osobistych wspomnień: w jakich okolicznościach po raz pierwszy zetknęli się z tą pieśnią. Wypowiedzi należy nadsyłać pod adres: Czerwone Maki, Dziennik Polski, 63 Jeddo road, London W12 9ED.

KRZYŻÓWKA ROCZNICOWA (3)
- proponuje Marian Dziwniel -

Poziomo: **A-2.** Skryty postępek, chytry uczynek; **B-8.** Owalny koszyk bez pałaka; **C-1.** Przepowiada przyszłość człowieka na podstawie położenia gwiazd lub planet; **D-8.** Pośliki spożywane w południe; **E-1.** Surowe upomnienie za niewłaściwe zachowanie się; **F-9.** Morowa zaraza; **G-1.** Opad atmosferyczny w postaci bryłek lodu; **H-10.** Stragan; **J-1.** Staropolski pan(acan); **K-10.** Autor utworów epickich; **Ł-8.** Długowieczne drzewo afrykańskie; **N-6.** Szczególnie umiłowana przez Jana Pawła II; **O-1.** Liryczny wiersz o smutnym nastroju; **P-6.** Moneta z XIII w. z krzyżem na awersie (kreuzer).

Pionowo: **1-B.** Polskie Sanktuarium Maryjne; **2-J.** Grupa ras psów myśliwskich; **3-A.** Nauka pisowni (poprawnej!); **4-L.** Sielanka (jak zbiór prawa rzymskiego); **6-A.** Wcięcie w pasie, stan; **6-Ł.** Wiąz szypułkowy; **8-A.** Godło państwowe Litwy; **8-Ł.** Ozdoba męskiej twarzy, która wg przysłowia: „nie czyni mędrcom”; **10-A.** Ojciec Święty; **11-H.** Rzeczpospolita po łacinie; **12-A.** Rodzaj wyższej uczelni; **13-H.** Królowa Wszechświata.

LITERY Z PONUMEROWANYCH OD 1 do 16 PÓL UTWORZĄ ROZWIĄZANIE. Pogrubione linie oddzielają słowa dwuwyrazowe.

Życzymy powodzenia!

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
A					1		16						
B	J										4		
C	A									2			
D													
E	N				5								
F													
G				11									
H												10	
I											3		
J				9									
K												6	
L	P	A	W	E	Ł								
Ł									7				
M	W	I	E	L	K	I							
N							8			12			
O			14		13								
P									15				

Głos wokół sportu
Bohdan Usowicz

☺ Polska pokonała na wyjeździe Kazachstan 1:0. Gola zdobył najlepszy w polskim zespole Smolarek. Przedłuża to nasze nadzieje na awans do ME. Kolejny mecz eliminacyjny Polacy grali w Chorzowie, z Portugalią. Wynik poznamy dopiero po zamknięciu tego numeru „GK”. Inne mecze „polskiej grupy”: Armenia - Finlandia 0:0; Serbia - Belgia 1:0; Portugalia - Azerbejdżan 3:0. Na czele tabeli znajduje się obecnie Serbia.



☺ Wg nieoficjalnych informacji trenera Polski Leo Beenhakkera kusi... Australia. Australijczycy mają proponować Holendrowi trenowanie swojej kadry.
☺ Robert Kubica zajął 9 miejsce na GP Japonii (startował z 12 miejsca). Na torze Suzuka wygrał Alonso z „Renault”, a Schumacher, który miał awarię silnika nie dojechał do mety i teoretycznie stracił szanse na kolejny tytuł mistrzowski.
☺ Marcin Dolega zdobył tytuł mistrza świata w podnoszeniu ciężarów w kategorii 105 kg. Mistrzostwa odbyły się na Dominikanie.
☺ Niemiecki skoczek narciarski - Aleksander Herr oczekuje na polski paszport. Herr przez

rok nie będzie mógł skakać, ale później będzie już występował jako Polak. Mówi, że chciałby być w naszym kraju „numerem drugim”. Jak na razie nic nie zagraża pozycji Malysza, który wygrał letnie GP.

☺ Tomasz Adamek obronił w „krwawym” pojedynku bokserkim w Chicago tytuł mistrza świata kategorii półciężkiej WBC, pokonując niejednogłośnie na punkty Australijczyka Paula Brigg-sa.



☺ W hokejowym meczu, na szczycie polskiej ligi, GKS Tychy pokonał Cracovię Comarch 4:0 i ma 7 punktów przewagi nad zespołem z Kra-

kowa, który broni tytułu mistrzowskiego.
☺ Były gracz Legii, serbski napastnik Stanko Svitlicia przeszedł testy w krakowskiej Wisłę. Piłkarz zagra dla Wisły pod okiem swojego rodaka, trenera Okuki.

☺ Wisła Kraków, która przeszła do fazy grupowej Pucharu UEFA spotka się z dość mocnymi rywalami. W grupie Wisły są Blackburn, Feyenoord, Bazylea i Nancy.

☺ Niemiecki zespół Energie Cottbus postanowił poszukać dla siebie kibiców w... Polsce. Energie zakłada regionalny fan-club, do którego zaprasza sąsiadów zza Odry. W Cottbus gra 4 polskich piłkarzy - Kukielka, Bandrowski, Trytko i Kanik.

☺ Skoro jesteśmy przy Bundeslidze warto dodać, że sponsorem zespołu Schalke 04 został rosyjski Gazprom.

Firma inwestycyjno-budowlana zatrudni:
sekretarkę-asystentkę
wymagane: bardzo dobra znajomość języka francuskiego (w mowie i piśmie), umiejętność obsługi komputera, prawo jazdy; mile widziana znajomość branży budowlanej lub wykształcenie prawnicze;
oraz
pracowników ogólnobudowlanych,
szczególnie specjalistów w zakresie hydrauliki i elektryki
wymagane: prawo jazdy, znajomość języka francuskiego w stopniu komunikatywnym.
LM i CV ze zdjęciem prosimy kierować na adres e-mail: 3rbat@3rbat.com lub faks: 01 48 55 56 40.
Kontakt telefoniczny pod nr tel: 01 48 55 54 10; 06 20 96 68 33 (od poniedziałku do piątku, od 9⁰⁰ do 18⁰⁰).



Prawo na co dzień

Rafał Ryszka

Odmowa sprzedaży i dyskryminacja w obrocie wolnorynkowym (część 1)

Niedawno poślubiłam Afrykańczyka. Miał on wiele razy do czynienia z sytuacjami, kiedy nie mógł np. wynająć mieszkania, jak okazywało się, że jest czarny. Uważam, że taka sytuacja jest niedopuszczalna, aby ze względu na kolor skóry czy pochodzenie odmawiano usługi lub sprzedaży towaru klientowi. Czy sprzedawca może odmówić sprzedaży towaru? Co można zrobić, jeśli taka odmowa kierowana jest wyraźnie pobudkami rasistowskimi?

W pierwszej części artykułu omówione zostaną kwestie związane z legalnością odmowy sprzedaży, dobra lub usługi. Za tydzień zaś podjęta zostanie problematyka dyskryminacji, przede wszystkim rasowej, w obrocie handlowym.

Odmowa sprzedaży klientowi w rzeczywistości wolnorynkowej jest sprzeczna z zasadniczym celem podejmowania działalności ekonomicznej, którym jest uzyskiwanie korzyści finansowych. A jednak często jesteśmy świadkami takich sytuacji. Niekiedy odmowa sprzedaży jest uzasadniona. W większości przypadków jest ona nielegalna. Często opiera się ona na dyskryminacji ze strony sprzedawcy lub usługodawcy, np. w zakresie dostępu do mieszkań. Na granicy odmowy sprzedaży są również praktyki polegające na stworzeniu skomplikowanych i złożonych warunków sprzedaży, jak np. zakup dobra pod warunkiem zakupu innego dobra lub usługi. Podstawową zasadą obowiązującą na rynku jest zakaz odmowy sprzedaży dobra lub usługi klientowi, oprócz uzasadnionych sytuacji (art. L. 122-1 francuskiego kodeksu konsumenckiego). Artykuł R. 121-13 2 kodeksu konsumenckiego przewiduje za nieuzasadnioną odmowę sprzedaży sankcję za wykroczenia piątego stopnia odpowiadającego karze 1500 euro. Zakaz odmowy sprzedaży obejmuje wszelką działalność produkcyjną, dystrybucyjną i usługową. I tak na przykład sąd skazał restauratora, który odmówił podania klientowi kanapki do stołu motywując, że konsumpcja kanapki odbywa się przy barze w sytuacji, gdy klient był z osobą, która zamówiła danie dnia i w zaistniałej sytuacji był zmuszony zostawić tę osobę i przenieść się do baru (orzeczenie CA Paryż, 13^e ch. A z 24 września 1991; JCP, 1992, IV, 199). Podobnie sąd skazał mechanika, który odmówił naprawy skutera uzasadniając, że był to stary model kupiony w hipermarkecie i że trudno było zakupić do niego części (w trakcie rozprawy producent skutera potwierdził, że mógł zapewnić wysyłkową sprzedaż części zamiennych; orzeczenie TP Paryż, z 5 maja 2000; BRDA, 2000, n° 10-17).

W niektórych przypadkach prawo przewiduje możliwość odmowy sprzedaży - *motif légitime*. Pojęcie to jest szerokie i pozwala na szeroką interpretację sądu. Uzasadniony charakter odmowy może być różnie rozpatrywany, w zależności od wskazania dobrej lub złej woli autorów odmowy.

Odmowa może być uzasadniona zakazem przewidzianym obowiązującym aktem prawnym. Dotyczy to np. zakazu sprzedaży alkoholu nieletnim (art. L 3342-1 do 3342-3 kodeksu zdrowia publicznego) czy zakazu sprzedaży napojów alkoholowych pomiędzy 22h a 6h rano w punktach sprzedaży paliw (art. L 3222-9 kzp), czy wreszcie zakazu sprzedaży leków wydawanych tylko na receptę bez jej przedstawienia.

Przyczyną odmowy może być też zła wola nabywcy lub jego naganna postawa. I tak na przykład sąd uznał za zasadną odmowę odnowienia abonamentu przez klub sportowy jego członkowi, który obrażał personel pomimo licznych próśb o zmianę zachowania (orzeczenie CA Versailles z 7 marca 2003; INC Hebdo n° 1263).

Odmowa sprzedaży jest uzasadniona, jeśli sprzedawca nie ma już żadanego produktu. Jednakże produkt musi być dostępny, jeśli sprzedawca przeprowadza promocję reklamową takiego produktu, ponieważ żadna reklama czy zniżka cenowa nie może mieć miejsca w odniesieniu do artykułów, które nie są dostępne w sprzedaży lub usług, które nie mogą być wykonane w okresie trwania promocji (art. 5 arrête n° 77/105 P z 2 września 1977). Niektóre umowy życia codziennego powodują, że osoba kontrahenta ze względu na specyfikę umowy jest również brana pod uwagę. Chodzi o umowy nazywane w porządku prawnym *intuitu personae*. Osoba kontrahenta jest podstawowym elementem zaistnienia umowy. Umowy te nie są obowiązkowe i druga strona może odmówić ich zawarcia. Dotyczą one następujących usług: ubezpieczenia (towarzystwo ubezpieczeniowe może odmówić ubezpieczenia danego ryzyka). Jednakże niektóre ubezpieczenia są obowiązkowe. Z tego powodu powołane zostało *Bureau central de tarification*, którego zadaniem jest ubezpieczenie osób, którym ubezpieczenia odmówiły towarzystwa ubezpieczeniowe. Zakres działania tej instytucji obejmuje jedynie obowiązkowe ubezpieczenia jak np. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej samochodu; usługi adwokackie; wynajem lokali (wynajmujący ma prawo do odmowy wynajęcia ze względu na charakter lub ilość źródeł dochodów lokatora i tym samym na jego wypłacalność). Jednakże należy pamiętać, że odmowa jest nielegalna, jeśli wynika z dyskryminacji lokatora; banki (obowiązujące we Francji prawo bankowe stano-

wi, iż każda osoba fizyczna czy prawna ma prawo do posiadania konta. W związku z powyższym, w przypadku odmowy otwarcia konta ze strony wybranego banku, zainteresowany może zwrócić się do *Banque de France*, który wyznaczy mu instytucję, gdzie będzie otwarte jego konto, może on również korzystać z usług finansowych Poczty - art. L. 312-1 kodeksu monetarnego i finansowego); kredyty (podstawowym elementem przy udzielaniu kredytów jest zdolność kredytowa zainteresowanego. Oznacza to, że instytucje finansowe mogą odmówić pożyczki jeśli uznają, że zainteresowany nie będzie w stanie jej spłacić); usługi medyczne (lekarz ma prawo odmówić opieki medycznej z powodów zawodowych lub osobistych pod warunkiem, że zapewni kontynuację opieki medycznej osoby zainteresowanej - art. R 4127-47 kodeksu zdrowia publicznego).

Co do zasady, zakazane jest również podporządkowanie sprzedaży polegające na narzuceniu klientowi zakupu ilości minimalnej i jej odmowa, jeśli narzucone warunki nie są spełnione lub podporządkowanie sprzedaży produktu lub usługi zakupowi innego produktu lub usługi, np. sprzedaż pary butów z pastą do butów (art. L 122-1 kodeksu konsumenckiego). Zakazuje się na przykład w przypadku zawarcia umowy podróży narzucenia podpisania ubezpieczenia obejmującego ryzyko anulowania umowy i umowy o pomocy prawnej klientom (Cass. crim. z 12 czerwca 1995; Bull. crim., n° 212). Sprzedawca tekstyliów nie może narzucić klientowi zakupu większej ilości materiałów uzasadniając, że pozostały fragment jest zbyt mały, aby można było go sprzedać (CA Paris 13^e ch. A, z 6 maja 1997; Contrats conc. consom., styczeń 1998, str. 21). Podporządkowanie sprzedaży jest dozwolone w przypadku sprzedaży zbiorowej produktów identycznych (np. jajka, ostrygi) lub ilości minimalnych (np. kawa). Jeśli chodzi o produkty sprzedawane w tzw. pakach, np. jogurty, są one traktowane jako jeden produkt pod warunkiem, że ilość sztuk zawarta w paczce nie przekracza średnich potrzeb konsumenta. Podobnie traktowana jest sprzedaż grupy produktów uzupełniających się, np. elementy wi-fi, czy elementy wyposażenia jadalni (Cass. crim. z 30 listopada 1981, D., IR, 151).

Pozwala się na zebranie przez towarzystwo ubezpieczeniowe w jednej umowie ubezpieczeniowej ubezpieczenia od różnych ryzyk, np. *assurance multirisques habitation*. Jednakże nie wszystkie połączenia pakietów ubezpieczeniowych są dozwolone i tak np. sąd uznał za niezgodne z prawem połączenie w pakiet ubezpieczenia zdrowotnego wraz z ubezpieczeniem ryzyka rozwiązania umowy ubezpieczeniowej (CA Paris 9^e, ch. A z 27 listopada 1990). Podobnie, jak podporządkowanie ubezpieczenia samochodu podpisaniu umowy o ochronie prawnej (CA Paris z 17 grudnia 1993; BID, n° 11, p. 23).



Polacy we Francji

Domowy Kościół Ruchu Światło - Życie. Krąg Rodzin - Paryż XVI

Dzięki uprzejmości redakcji Głosu Katolickiego, pragniemy przybliżyć tak szeroko znany w Polsce ruch *Światło - Życie* a w szczególności działający w jego ramach Domowy Kościół, ruch małżeńsko-rodzinny.

Założyciel Ruchu, sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki, już od pierwszych lat pracy duszpasterskiej szczególną uwagę przywiązywał do pracy w małych grupach, poczynając od Oazy Dzieci Bożych, aż po metodę 15-dniowych rekolekcji przeżywczych nazwanych później Oazą Żywego Kościoła. W ten sposób powstał

ruch, zwany dziś ruchem *Światło - Życie*.

Domowy Kościół zwraca szczególną uwagę na duchowość małżeńską, czyli dążenie do świętości w jedności ze współmałżonkiem. Chce pomóc, małżonkom trwającym w związku sakramentalnym, w budowaniu między nimi prawdziwej jedności małżeńskiej, która jednocześnie stwarza najlepsze warunki do dobrego wychowania dzieci w duchu chrześcijańskim. Budowaniu jedności w małżeństwie i rodzinie służą następujące elementy formacyjne - zobowiązania:

- codzienna modlitwa osobista (Namiot Spotkania),
- regularne spotkanie ze słowem Bożym,
- codzienna modlitwa małżeńska,

- codzienna modlitwa rodzinna,
- comiesięczny dialog małżeński,
- reguła życia (systematyczna praca nad sobą, swoim małżeństwem i rodziną),
- uczestnictwo, przynajmniej raz w roku, w rekolekcjach formacyjnych.

Dzięki wprowadzaniu w życie tych elementów następuje indywidualne zbliżenie się małżonków do Boga i wzrastanie na drodze duchowości małżeńskiej. Nie są one celem samym w sobie, ale środkiem do celu. Ich realizowanie odbywa się w małżeństwie poprzez codzienny wspólny wysiłek małżonków, podejmujących i realizujących poszczególne zobowiązania oraz poprzez wzajemną pomoc małżeństw w kręgu w dążeniu do świętości.

W roku 1999, przy parafii pw. św. Genowefy (Paryż XVI) zawiązał się krąg Domowego Kościoła i zwrócił się z prośbą o opiekę moderatorską do ks. Tomasza Powichrowskiego, wówczas studenta studiów doktoranckich. Ks. Tomasz zaopatrzył wszystkich w materiały potrzebne do pracy w kręgu i od tego momentu rozpoczęły się regularne spotkania. Obecnie moderatorem kręgu, który tworzy 5 rodzin jest ks. Robert Pocięcha, wi-

kariusz w parafii św. Genowefy. Od niedawna dysponujemy własną stroną



Kościół św. Genowefy w Paryżu (fot. G. Jędrzejowska)

internetową <http://oazaparyz16.free.fr>, na której można znaleźć podstawowe informacje dotyczące Ruchu Domowego Kościoła, naszego kręgu i naszych spotkań.

Zapraszamy serdecznie wszystkie rodziny, które chciałyby uczestniczyć w naszych comiesięcznych spotkaniach.

Animatorzy

kontakt: ks. Robert - parafia pw. św. Genowefy tel. 01.45.20.51.47 lub e-mail: oazaparyz16@free.fr

Dokończenie ze str. 9

Misje Kościoła Dzisiaj

Jestem przekonany o tym, że Bóg pragnie byśmy byli instrumentami jego Opatrzności w stosunku do ludzi, którzy nie uwierzyli w Jego Syna. W Bożych planach, ta niema i pozornie bezowocna chrześcijańska obecność posiada swe znaczenie i przybliża do celu, jakim jest poznanie Chrystusa Pana i Tego, który Go posłał". Tak relacjonuje swoją pracę misyjną Salwatorianin pracujący na misjach. Jeden z biskupów południowoamerykańskich powiedział: - „przykład życia może się okazać jedyną ewangelią, jaką niektórzy przeczytają. Milczący Chrystus na krzyżu głosi Ewangelię o miłości Ojca”. Inny, egipski jezuita, w swoich zapiskach pisze między innymi: „W Kairze bardzo łatwo jest odróżnić muzułmański sklepik od chrześcijańskiego. Na progu muzułmańskiego sklepu przeczytasz „Bóg jest wielki”. Natomiast u chrześcijańskiego przeczytasz „Bóg jest miłością”. U jednych podkre-



ślona jest bardzo mocno transcendencia, a u drugich bliskość Boga poprzez miłość. W tajemnicy Wcielenia, ta miłość stała się ciałem". Współczesna praca misjonarza, wydają się być czasami nonsensem dla tych, którzy nie rozumieją działalności misyjnej, ale wbrew pozorom ma ona szczególnie ważne miejsce w życiu współczesnego Kościoła. Ewangeliczny Boży Siewca, wydaje się marnotrawić swój czas, swoją energię i swoje ziarno, a jednak kon-

tinuuje swój siew. Ewangeliczny czyn potrzebuje czasu, żeby podnieść ciasto i wydać dobry owoc. Najmniejsze z ziaren - ziarno gorczycy posiada w przyrodzie zaskakujący dynamizm - wyrasta na wielki krzew. Potrzeba zatem w realizacji własnego powołania

wiele cierpliwości i zaufania, które jest dowodem otwartości na dzieło samego Boga, jakie dokonuje się w nas i tuż obok nas. Pięknym obrazem jest tutaj praca misyjna Kościoła, na którą decydują się dziś młodzi ludzie nie bacząc na własne korzyści czy rozgłos. Oni czynią to dla Boga, pamiętając o tym przeżywając kolejny „Światowy Dzień Misyjny”.

Ks. Tomasz Sokół

Nowy Ośrodek Duszpasterski dla Polaków w Paryżu XIV

Polska Misja Katolicka we Francji pragnie podzielić się z Wami radosną wiadomością.

W parafii św. Dominika w Paryżu rozpocznie działalność nowy ośrodek duszpasterski dla Polaków. Znajduje się on w XIV dzielnicy Paryża (16, rue de la Tombe Issoire) i jest to pierwszy taki ośrodek w lewobrzeżnej części Paryża (Rive Gauche).



Uroczyste rozpoczęcie działalności nowego ośrodka odbędzie się 12 listopada o godz. 10⁴⁵ - Mszą św., w kaplicy pw. Saint Yves (Cité du Souvenir, 11, rue Saint Yves).

Kontakt z nowym ośrodkiem duszpasterskim:

ks. Jarosław Kucharski - parafia Saint Dominique: 16, rue de la Tombe Issoire, 75014 Paris, metro: St Jacques lub Denfert Rocherau, tel. 01 45 88 70 31.

Pod tym numerem można uzyskać wszelkie informacje dotyczące polskiego duszpasterstwa w ośrodku (w tym katechezy dzieci).

Serdecznie zapraszamy na tę uroczystość Polaków z Paryża, zwłaszcza mieszkańców XIV-dzielnicy i okolic.



Rada Parafialna przy polskiej parafii

w Aulnay sous Bois

organizuje zabawę taneczną

w niedzielę 26 listopada w godz. 15⁰⁰ do 21⁰⁰.

Grał będzie lokalny polski zespół muzyczny.

Miejsce zabawy: Salle des fêtes Chanteloup - 1, av. de Nonneville - Aulnay sous Bois.

Bufet obficie zaopatrzone w polskie specjały. Dochód z zabawy przeznaczony będzie na wykonanie posadzki w kościele Św. Józefa.

Szczegółowe informacje:

tel. 06 66 03 42 90 lub 06 62 56 36 28 (wieczorem).

Serdecznie zapraszamy!

U Czarnej Madonny w Lyonie

Maria Teresa Diuoro

1 października, w pierwszą niedzielę różańcowego miesiąca Maryi, parafia polska w Lyonie i Bazylika Notre-Dame de Fourvière świętowały czwartą rocznicę obecności kopii Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w Lyonie.



Obraz - dzieło p. Krystyny Kwiatkowskiej znajduje się w Bazylice od 2002 roku. Bazylika gromadzi inne wizerunki Matki Bożej, są tu także kaplice Matki Boskiej Fatimskiej, Matki Boskiej Vaillankanni, Matki Boskiej z Győr (Węgry). Tak więc świątynia lyońska staje się centrum światowego kultu Maryjnego. Święto polsko-francuskie zgromadziło na wzgórzu Fourvière, Francuzów i Polaków z Lyonu i okolic. Z Grenoble przybyła pielgrzymka z ks. T. Hońko, parafię La Ricamarie reprezentował ks. Roman Sza-

rzyński ze swoją grupą. Obecny był ks. proboszcz parafii polsko-francuskiej w Lyonie - ks. T. Śmiech i ks. wikary Krzysztof Nowak. Uroczystej Mszy świętej, sprawowanej w dwóch językach, przewodniczył ks. T. Hońko. Na początku liturgii przywitał zebranych rektor Bazyliki N.D. de Fourvière, ks. Jean-Marie Jouham, słowami: „Kto jest w domu Maryi, jest u siebie”. Ksiądz Jouham dziękował Polakom za obecność na Fourvière. Wyznał, że często spotyka różne grupy Polaków w Kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej. Homilię wygłosił ks. Nowak, który prosił wiernych, aby pielgrzymowali stale do Czarnej Madonny, nie tylko w dzień jej święta. Aby powierali Jej wszystkie swoje sprawy, aby przychodzili do Niej tak po prostu, żeby „pogawędzić” jak z Matką. W trakcie Mszy św. został odczytany Akt Zawierzenia parafii polskiej Matce Boskiej Częstochowskiej i odnowienie Ślubów Jasnogórskich przez przedstawicieli wszystkich rodzin polskich. Obecny był sztandar parafii polskiej, któremu towarzyszyła procesja dzieci i młodzieży, ubranych w polskie stroje narodowe. Oprawę muzyczną liturgii upiększył swym śpiewem chór parafialny „Polonium”. Po Mszy św., uroczysta procesja udała się do dolnej Bazyliki, gdzie znajduje się kaplica Matki Boskiej Częstochowskiej. Przed obrazem, pięknie udekorowanym kwiatami, zgromadziły się tłumy, nie tylko pielgrzymów polskich i francuskich, ale różnorodnych turystów, odwiedzających w tym dniu Bazylikę. Został odmówiony Różaniec św. w języku polskim i francuskim. Modlitwy przygotowała młodzież polska. Śpiewano polskie i francuskie pieśni maryjne. Na zakończenie uroczystości wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni na następną, piątą rocznicę obecności Czarnej Madonny w Lyonie.

KALENDARZ „GŁOSU KATOLICKIEGO” NA 2007 R. - Z ANIOŁAMI -

KUPON ZAMÓWIENIA

(do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

PROSZĘ O PRZESŁANIE POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA
„G.K.” NA 2007 ROK

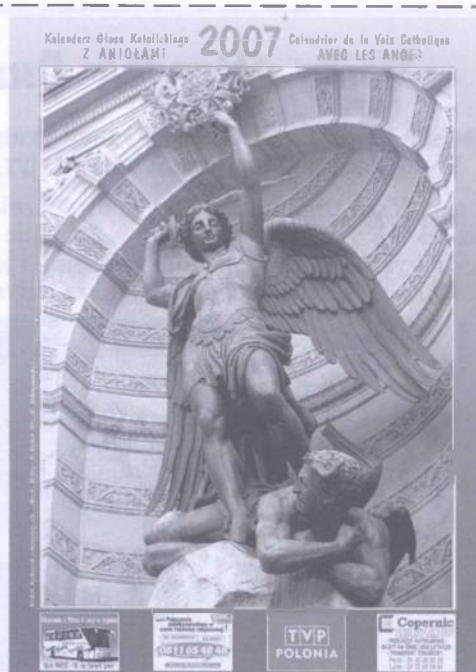
Ilość egzemplarzy: w cenie po **4,7** euro (z przesyłką: **5,2** euro).

Razem: euro.

Imię i nazwisko:

Adres:

Dołączam czek (dla Voix Catholique) gotówkę



W tegorocznym Kalendarzu znajdziecie Państwo również 3 strony informacji
o ośrodkach duszpasterskich na terenie całej Francji, w których Msze święte odprawiane są w języku polskim.

Nowy Zarząd Związkowy Bractw Matek Różańcowych

Prezeska - pani Jadwiga Kazubek
Zastępczyni - pani Lidzia Siemiątkowska
Sekretarka - pani Wanda Jakubiak
Zastępczyni - pani Maria Kaźmierczak
Skarbniczka - pani Jadwiga Małecka
Zastępczyni - pani Anna Sásieka

Informuje, że Dzień Skupienia
odbędzie się **24 października w Mericourt.**
Msza św. o godz. 10³⁰ w kościele św. Barbary.

Prosimy o liczny udział wszystkich zarządów i członków
Związku.

Wanda Jakubiak



Komitet Opieki Szkolnej z Argenteuil

zaprasza

w sobotę **18 listopada 2006 r.**

od 21⁰⁰ do 3⁰⁰

do Sali Jean Vilar

- 9, boulevard Héloïse w Argenteuil -
na

Wielki Bal polsko - francuski

Grać będzie orkiestra „Christian Kubiak”; wejście 29 euro.
Informacje i rezerwacja: C. Makosz tel. 01.34.11.13.51.
Aby otrzymać bilety (listownie - proszę podać dokładny adres) czek (dla: „APE de Culture Polonaise”) trzeba przestać do: M et Mme Makosz - 38, rue de l'Ermitage, 95100 Argenteuil.

KRAWCOWA OFERUJE:

- przeróbki, - poprawki, - szycie na miarę

T. 01 40 11 68 62 (po 16⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

PSYCHOLOG - PRZYJMUJE DOROSŁYCH I DZIECI
TEL. 06 60 67 30 27

A ne pas rater!

„Le Seigneur est bon, éternel est son amour”

„Nouvelle vie en Dieu”
27 - 29 Octobre 2006

Du vendredi 27 (à 15h) au dimanche 29 Octobre (à 18h)
La maison de la Mission Catholique Polonaise
La Ferté sous Jouarre, 31, rue d'Hugny (t. 01 60 22 03 76)

Le cours « Nouvelle vie en Dieu » est une retraite qui nous aide
à rencontrer Jésus vivant aujourd'hui. Seigneur de nos vies. Il
s'adresse aux personnes, communautés, groupes de prière, pa-
roisses qui cherchent les nouvelles formes d'évangélisation.

**Le cours est proposé et animé par
l'Ecole d'Évangélisation Ste Thérèse.**

Plus d'informations:

Responsable laïc: Alice Indyk au 06 62 14 42 03;

e-mail : indykas@free.fr

ou à la paroisse St Joseph à Nanterre

Père Philippe Bedin délégué diocésain

à la Coopération Missionnaire - 01 47 24 14 64,

e-mail : p.bedin@tiscali.fr

Participation aux frais 70 euros par personne

Dame excellente présentation et éducation
recherche une place de «dame de compagnie»
ou une place de nurse devant être nourrie et logée.
Tél. 06. 30. 15. 14. 37

* Polka, lat 46, od 20 lat w Paryżu,
wykształcenie średnie, bezdzietna, sympatyczna, blondynka
- bardzo samotna
szuka bratniej duszy wśród Polaków.
Listy proszę kierować na adres Redakcji dla Małgorzaty.

S.O.S KOMPUTERY

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;



23 - 29 PAŹDZIERNIKA

PONIEDZIAŁEK 23 PAŹDZIERNIKA

06⁰⁰ Kawa czy herbata? 08⁰⁰ Wiadomości 08¹⁰ Pogoda 08¹⁵ Kwadrans po ósmej 08³⁰ Wiadomości 08³³ Pogoda 08³⁵ Kawa czy herbata? 08⁵⁵ Był taki dzień - felieton 09⁰⁰ Jedyneczka 09²⁵ My Wy Oni - magazyn 09⁵⁰ Mikołaja Iwanowa Przypadki na Wschodzie - Gawin - reportaż 10¹⁰ Mój pierwszy raz 11⁰⁰ Wiesław Myśliwski - miejsca, których nie ma - dokument 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Tam gdzie jesteśmy - Krakusy z Los Angeles - reportaż 13³⁰ M jak miłość - serial 14¹⁵ Marszałek Piłsudski - film fabularny 15⁰⁵ Salon kresowy - Przez osiem wieków - dokument 15²⁰ Warto rozmawiać 16¹⁵ Jedyneczka 16⁴⁰ Magazyn Medyczny - Profilaktyka i kardiologia 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Selekcja - reportaż 17⁴⁰ My Wy Oni - magazyn 18¹⁰ O Polsce i Polakach - Jest takie miejsce - Gołuchów 18³⁰ Program historyczny 19⁰⁵ Kościół i świat - magazyn 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Sportowy tydzień 21³⁰ Bank nie z tej Ziemi - Dramat małej gastronomii - serial 22²⁰ Powstanie Zamojskie - Kryptonim Wilkołak - dokument 23¹⁰ To jest temat - Za horyzontem 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁵ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Henryka Wieniawskiego 00²⁵ O Polsce i Polakach - Jest takie miejsce - Gołuchów 00⁴⁵ Program historyczny 01¹⁵ Dobranocka 01³⁰ Wiadomości

WTOREK 24 PAŹDZIERNIKA

06⁰⁰ Kawa czy herbata? 08⁰⁰ Wiadomości 08¹⁰ Pogoda 08¹⁵ Kwadrans po ósmej 08³⁰ Wiadomości 08³³ Pogoda 08³⁵ Kawa czy herbata? 08⁵⁵ Był taki dzień - felieton 09⁰⁰ Domisie 09²⁰ Bóg kocha nas - reportaż 09³⁵ O Polsce i Polakach - Jest takie miejsce - Gołuchów 09⁵⁵ Jazz Jamboree 96 - koncert 10⁵⁰ Ostoja - magazyn przyrodniczy 11¹⁵ Sprawa dla reportera 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Sportowy tydzień 13³⁰ Bank nie z tej Ziemi - Dramat małej gastronomii - serial 14²⁵ Benefis - Romualda Lipko 15¹⁵ Powstanie Zamojskie - Kryptonim Wilkołak - dokument 16¹⁰ Domisie 16³⁵ Polskie lasy w Europie - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Ojczyzna polszczyzna 17³⁰ Bóg kocha nas - reportaż 17⁴⁵ Ze sztuką na ty - Cafe kultura - Jaka jest współczesna duchowość? 18¹⁵ Sprawa dla reportera 19⁰⁰ Wieści Polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Jesteśmy z PL 21³⁰ Kochaj mnie - telenowela dokumentalna 22⁰⁰ A dobro Polski? - program publicystyczny 22⁴⁵ Reportaż polonijny 23¹⁰ Animowany świat wyobraźni(2) - film animowany 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁵ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Reportaż 00²⁵ Ostoja - magazyn przyrodniczy 00⁵⁰ Selekcja - reportaż 01¹⁵ Dobranocka 01³⁰ Wiadomości.

ŚRODA 25 PAŹDZIERNIKA

06⁰⁰ Kawa czy herbata? 08⁰⁰ Wiadomości 08¹⁰ Pogoda 08¹⁵ Kwadrans po ósmej 08³⁰ Wiadomości 08³³ Pogoda 08³⁵ Kawa czy herbata? 08⁵⁵ Był taki dzień - felieton 09⁰⁰ Domowe przedszkole - Co mówią znaki? 09²⁵ Wierzę, wątpię, szukam 09⁵⁰ Zaproszenie 10¹⁰ Co tu jest grane? 10³⁰ Program historyczny 11⁰⁰ Ze sztuką na ty - Cafe kultura - Jaka jest współczesna duchowość? 11³⁰ Nieparzyści - telenowela dokumentalna 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Wieści Polonijne 13¹⁵ Jesteśmy z PL 13⁴⁵ Kochaj mnie - telenowela dokumentalna 14¹⁰ Romane Dywesa cygańskie dni Gorzów 2006 - koncert 15⁰⁰ A dobro Polski? - program publicystyczny 15⁴⁵ Reportaż polonijny 16¹⁰ Domowe przedszkole - Co mówią znaki? 16³⁵ Laboratorium 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Najlepszy z najlepszych 17⁴⁰ Wierzę, wątpię, szukam 18⁰⁵ Książki z górnej półki - prezentacje 18²⁰ Zacznie gwiazd 18⁴⁵ Św. Jacek na Korsycie - reportaż 19⁰⁰ Łączy nas Polska - felieton 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Polska racja - program publicystyczny 21³⁰ Egzamin z życia - serial 22¹⁵ Wspólny początek - dokument 22⁴⁵ Program publicystyczny 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁵ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Pod znakiem węża - wspomnienie o teatrze Kobra - dokument 00⁴⁵ Najlepszy z najlepszych 01¹⁵ Dobranocka 01³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 26 PAŹDZIERNIKA

06⁰⁰ Kawa czy herbata? 08⁰⁰ Wiadomości 08¹⁰ Pogoda 08¹⁵ Kwadrans po ósmej 08³⁰ Wiadomości 08³³ Pogoda 08³⁵ Kawa czy herbata? 08⁵⁵ Był taki dzień - felieton 09⁰⁰ Budzik - Ziola i nie tylko 09²⁵ Anna Dymna - spotkajmy się 09⁵⁰ Łączy nas Polska - felieton 10¹⁰ Zacznie gwiazd 10³⁵ Św. Jacek na Korsycie - reportaż 10⁵⁰ Najlepszy z najlepszych 11¹⁵ Berliński express 11²⁵ Z herbem w nazwisku - Czartoryski herbu Pogoń Litewska - magazyn 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Złotopolscy - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Polska racja - program publicystyczny 13³⁰ Egzamin z życia - serial 14¹⁵ Wspólny początek - dokument 14⁴⁰ Dubidu 15³⁵ Program publicystyczny 16¹⁵ Budzik - Ziola i nie tylko 16⁴⁰ Ja i moje życie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Najlepszy z najlepszych 17⁴⁵ Raj 18¹⁰ Anna Dymna - spotkajmy się 18⁴⁰ Z herbem w nazwisku - Czartoryski herbu Pogoń Litewska - magazyn 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Pogoda dla kierowców 20¹⁰ Złotopolscy - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Dzwon Marszałka - reportaż 21¹⁵ Żeglarz 88 - spektakl teatralny 22⁴⁵ Misja specjalna 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁵ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Łossskot! - magazyn 00²⁵ Najlepszy z najlepszych 00⁵⁰ Anna Dymna - spotkajmy się 01¹⁵ Dobranocka 01³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 27 PAŹDZIERNIKA

06⁰⁰ Kawa czy herbata? 08⁰⁰ Wiadomości 08¹⁰ Pogoda 08¹⁵ Kwadrans po ósmej 08³⁰ Wiadomości 08³³ Pogoda 08³⁵ Kawa czy herbata? 08⁵⁵ Był taki dzień - felieton 09⁰⁰ Domowe przedszkole - Rodzina ważna rzecz 09²⁵ Ranczo pod Zieloną Siódemką - serial komediowy 09⁵⁵ Raj 10²⁰ Najlepszy z najlepszych 10⁴⁵ Bzik kulturalny - magazyn 11¹⁵ Spiewajmy Panu - Hajnow-

skie Dni Muzyki Cerkiewnej - reportaż 11³⁵ Wieniawski w Kwartecie - koncert 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Złotopolscy - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Dzwon Marszałka - reportaż 13¹⁵ Hity satelity 13³⁰ Żeglarz 88 - spektakl teatralny 15⁰⁰ Misja specjalna 15⁴⁵ Domowe przedszkole - Rodzina ważna rzecz 16¹⁰ Ranczo pod Zieloną Siódemką - serial komediowy 16³⁵ Polska egzotyczna - Tam gdzie budują zabytki 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Święta wojna - serial 17⁴⁰ Zdarzyło się - Mikołaja Iwanowa Przypadki na Wschodzie - reportaż 18⁰⁵ Okazja - serial 18³⁰ Bzik kulturalny - magazyn 19⁰⁰ Wieści Polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Złotopolscy - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Mówi się... 21²⁰ Hity satelity 21³⁵ Na dobre i na złe - serial 22³⁰ Duże dzieci 23¹⁰ Porozmawiajmy 24⁰⁰ Zaproszenie mnie do stołu - recital Elżbiety Wojnowskiej 00⁵⁰ Nieparzyści - telenowela dokumentalna 01¹⁵ Dobranocka 01³⁰ Wiadomości

SOBOTA 28 PAŹDZIERNIKA

06⁰⁰ Plebania(5) - serial 08⁰⁰ Echa Panoramy 08³⁵ Molly - serial 09⁰⁰ Mówi się... 09²⁰ Wieści Polonijne 09³⁵ Święta wojna - serial 10⁰⁰ Porozmawiajmy 10⁴⁵ Klan - telenowela(3) 12⁰⁰ Podróże kulinarne 12³⁰ Okazja - serial 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Na dobre i na złe - serial 14⁰⁰ Ring 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15¹⁰ Rodzynki z migdałami - koncert 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Lwów - Sentymentalne powroty - reportaż 17⁵⁵ Pamiętaj o mnie 18¹⁵ Praska Kapela Podwórkowa - reportaż 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka(2) 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Konopielka - film 21³⁵ Od arii do piosenki 22²⁵ Matrix czyli 1000 kabaretowych światów 23²⁰ Praska Kapela Podwórkowa - reportaż 23³⁵ Śniadanie na podwieczorek 00³⁰ M jak miłość - serial 01¹⁵ Dobranocka(2) 01³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 29 PAŹDZIERNIKA

06⁰⁵ Ring 06⁴⁵ Polskie krajobrazy - Szczecin brama na świat - felieton 06⁵⁵ Pamiętaj o mnie 07¹⁵ Śniadanie na podwieczorek 08¹⁰ M jak miłość - serial 09⁰⁰ Słowo na niedzielę 09⁰⁵ Ziarno - magazyn 09³⁰ W krainie władcy smoków - serial przygodowy 10⁰⁰ Książka tygodnia 10⁰⁵ Złotopolscy(2) - telenowela 11⁰⁰ Inny świat, inna epoka, inni ludzie - reportaż 11¹⁵ XVI Dni Ignacego Paderewskiego - Koncert 11⁵⁵ Między ziemią a niebem - magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem - magazyn 13⁰⁰ Transmisja Mszy Świętej - z kościoła M.B. Bolesnej w Poznaniu 14¹⁵ Czterdziestolatek - dwadzieścia lat później - serial komediowy 15¹⁰ Zaproszenie 15³⁰ Wywiad i opinie - program publicystyczny 16⁰⁰ Życie jak przygoda - dokument 16³⁵ Druga Rodzina - Złote gody zespołu "Lachy" - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Mój pierwszy raz 18¹⁰ Opole 2006 na bis - koncert 18²⁵ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Marszałek Piłsudski - film fabularny 21⁰⁰ Benefis - Romualda Lipko 21⁵⁰ Dubidu 22⁴⁵ Warto rozmawiać 23⁴⁰ Bzik kulturalny - magazyn 00⁰⁵ M jak miłość - serial 00⁵⁰ Ziarno - magazyn 01¹⁵ Dobranocka 01³⁰ Wiadomości



Kancelaria Prawna
mec. MARTA CICHOSZ
 ogólne doradztwo prawne
 w języku polskim i francuskim:

sprawy rodzinne, papiery pobytowe,
 rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,
 kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,
 wypadki drogowe itp.

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87
 59, Av de Suffren 75007 Paris



Capriazza, Elita

Profesjonalne



usługi fryzjerskie damsko - męskie
 dojazd do klienta na terenie Paryża **tel.0630030553**

Institut privé France-Europe Connexion
 établissement privé d'enseignement supérieur
 enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

Rok szkolny 2006/2007

JĘZYK FRANCUSKI

codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo
 20 godzin tygodniowo - STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE
 Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF
 Cena: od 79 euro za miesiąc

Zapisy przez cały rok 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
 od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

KANCELARIA PRAWNICZA - TŁUMACZENIA:

Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert
 sądowy - tłumacz przysięgły.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 PARIS,

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20

Sprawy prawnicze w Polsce: małżeńskie, emerytury,
 odszkodowania, spadki itp.

VOIX CATHOLIQUE
GŁOS
KATOLICKI

N° (2202)36: 22.10.2006

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
 - TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France
Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tel. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tel.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkcat@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Rédacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Rédaction/Zespół: ks. Tomasz Sokół, s. Angela, J. Piętał, S. NSJ, s. Andrea M. Kowal SMI.

Imprimerie/Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
 dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejnka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE
KAROLINA

7, rue DUPHOT (obok kościoła)

Tel. 01 40 15 09 09

Adres dla korespondencji: 390, rue St-Honoré, 75001 Paris

Orbis podróż na bis!
 nowe, codzienne połączenia z Polską

Adres biura

36, rue Richard Lenoir, 75011 Paris

przy stacji - Metro Voltaire

tel.: 01 43 71 60 20

www.orbis-transport.pl

e-mail: biuro.paryz@autoorbisbus.pl

bezpłatna rezerwacja przez telefon



LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI



PARIS 75010 (M^e Gare du Nord)

93, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

Ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBKI
 bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
 za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: **01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.**

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
 wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.

KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40 €) Czekałem
 Pół roku (28,30 €) CCP 12777 08 U Paris
 Przyjaciele G.K. (65,60 €) Gotówką

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 11.10.2006.

AUTOKAREM DO POLSKI

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW

SOLKA
SERVICE**01 40 20 00 80**

WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU

Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming
AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Słubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Słupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Ełbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemyśl,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem do WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

4 razy w tygodniu**Janosik**

tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M^e RomeFrançais Langue Étrangère
École Privée **NAZARETH** Szkoła Języka Francuskiego

16 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do egzaminów

DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia we Francji

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12; 8 bis pl. de l'Argonne, Paris 19

- status studenta - prawo do pracy na pół etatu - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, préparation pour contacts
professionnels, conférences, réunions, traductions.Przygotowujemy do: - Państwowych Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego jako obcego - do matury francuskiej - język polski LV 3Zapisy cały rok. **NOWE GRUPY 13 LISTOPADA!!!**

www.nazarethfamille.fr

USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE- Strzyżenie - balayage - trwała - koloryzacja
- henna - manicure. **06 71 08 84 85.****PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby.

UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo;
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;
ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euro,
(„szukam pracy” - 3 euro).

**Copernic**

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

COPERNIC6, rue des Immeubles
Industriels
75011 Paris (M^e Nation)
tel. 01 40 09 03 43**COPERNIC**23, rue Desaix
69003 Lyon
tel. 04 72 60 04 54

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE

Z PARYŻA, LYONU I 8 INNYCH MIAST
WE FRANCJI DO 30 MIAST W POLSCE

SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

BILETY NA TANIE

LINIE LOTNICZE

**PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji; - dostawa
do rąk własnych adresata; - odbiór z domu klienta:
Paryż i okolice tel. 01 40 09 03 43
Lyon i okolice tel. 04 72 60 04 54

LINIE AUTOKAROWE PARIS - ODESSA

PARIS - KIEV

PORADY PSYCHOLOGICZNENieśmiałość, stres, nerwice, lęk,
konflikty osobiste i rodzinne, problemy adaptacji.

TEL. 01 47 05 78 08.

**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub4, villa Juge - 75015 Paris (M^e Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86

PODRÓŻE DO POLSKI* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ PA-
CZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.* **WACTUR** - OFICJALNA LINIA AUTOKAROWA
PARYŻ - USTRZYKI DOLNE.WYJAZDY Z PARYŻA W SOBOTY, Z POLSKI W CZWARTKI.
TEL. 01 42 26 57 94 (po 16⁰⁰); 06 79 50 18 95.



O czym piszą inni

Prasoznawca

Wydarzenia ostatnich dni w kraju komentowane są jako wyraz nasilenia walki i rywalizacji przed wyborami samorządowymi między czołowymi ugrupowaniami oraz przygotowaniem się do przedterminowych wyborów parlamentarnych. Przeważa opinia, że rządzące Prawo i Sprawiedliwość nie chce wcześniejszych wyborów do parlamentu, natomiast opozycyjna Platforma Obywatelska dąży do nich z całą determinacją zwłaszcza, że obecnie ma wyraźną przewagę nad PiS we wszystkich rankingach popularności. Warszawskie „starcie” manifestacyjne niczego nie rozwiązało, natomiast pokazało, że obie partie mogą liczyć głównie na tzw. żelazny elektorat, częściowo rekrutujący się spośród działaczy terenowych. Globalny wynik manifestacji, 7 października br. okazał się umiarkowanie pozytywny dla wszystkich. Partie nie są więc ani wyalienowane, ani osamotnione w swoich politycznych bojach. Oto opinie, które podajemy za „Rzeczpospolitą” (9 października):

Dr socjologii PAN Barbara Fedyszak-Radziejowska: - *Rodacy pokazali, że nie są tak dramatycznie podzieleni, jak przywódcy PO i PiS. Gdyby rzeczywiście uwierzyli, że Jarosław Kaczyński przypomina po części Gierka, po części Gomułkę, a jego rządy zagrażają demokracji, nie tysiące, lecz dziesiątki, a może nawet setki tysięcy warszawiaków wyległyby na ulice domagając się prawa do wolnych wyborów. Dlatego tak zabawnie zabrzmiały w sobotę słowa Bronisława Komorowskiego, który zdawał się zagrzewać manifestujących słowami: „Żądamy wolnych i wcześniejszych wyborów, a więc tego, czego żądaliśmy w latach 80.” Także diagnoza sytuacji sformułowana przez Prawo i Sprawiedliwość nie przekonała warszawiaków. Nie uwierzyli, że sytuacja jest aż tak krytyczna, że trzeba śpieszyć na pomoc „wszystkim uczciwym Polakom” obłożonym przez przeciwników rządu. Intencje polityków LPR również spaliły na panewce. Niewielkie poparcie dla ich sobotniej manifestacji to sygnał, że „wzięcie odpowiedzialności za kraj” i odegranie roli alternatywy politycznej dla zawiedzionych sympatyków PiS to plan na wyrost. Jesteśmy dziś w tym samym miejscu. Nie załatwimy tej sprawy za was, panie i panowie posłowie. To wasz obowiązek, to wy musicie podjąć decyzję: albo większościowy rząd, sprawny i realizujący program PiS oraz po części koalicjantów, albo samorozwiązanie Sejmu.*

Prorektor Wyższej Szkoły Komunikowania i Mediów Społecznych Ireneusz Krzemiński: - *W ciągu minionych lat budowania i osuwania demokratycznego ładu nie udało się przełamać ani malejącego uczestnictwa Polaków w wybo-*

rach, ani zdobyć większej akceptacji i zrozumienia dla działania systemu partyjnego. Jeśli z tego punktu widzenia spojrzeć na polityczne wydarzenia w Warszawie, to można je uznać za znak jakiejś przemiany. O ile nieprawdą jest, że ogół obywateli ma ochotę włączyć się w życie polityczne, o tyle zarazem istnieje taka ich część, dla której wyrażenie swego poparcia dla partii jest sprawą osobiście ważną. I niewykluczone, że ta garstka obywateli zacznie wpływać swym przykładem na bierny opór. Na pewno ujawniło się społeczeństwo obywatelskie. Sama obecność tych ludzi na ulicach stolicy była manifestacją troski o wspólny los i jedną Polskę. Choć była to całkiem inna Polska, to ona była wspólną sprawą. Demonstracje powinny nam wszystkim, a głównie rządzącym politykom, uświadomić, że ich zadaniem - zadaniem państwowej polityki jest łączenie obywateli i szukanie punktów, które przy wszystkich różnicach tworzą z nich społeczną wspólnotę.

Jednak, zdaniem większości obserwatorów życia politycznego w kraju jesteśmy świadkami poważnego kryzysu zaufania do elit politycznych. I w tej sytuacji, jeżeli politykom zabraknie woli porozumienia, możemy zmarnować wiele szans, zwłaszcza że żadne sensacje media wcale nie uspokajają nastrojów, lecz je podgrzewają. Znany publicysta i historyk Andrzej Grajewski w „Gościu Niedzielnym” (6 października) pisze:

Nie da się naprawić polskiej polityki, stosując zasadę, że cel uświęca środki. Stąd niektórzy komentatorzy już wiele miesięcy temu ostrzegali rząd, że odnowy moralnej nie da się przeprowadzić z ludźmi o kryminalnej przeszłości. Polityka, która nie liczy się z zasadami etycznymi jest krótkowzroczna. Jak przestrzegali nas Jan Paweł II, na dłuższą metę zawsze jest nieskuteczna. Jeśli oprzemy się pokusie politycznej instrumentalizacji tych przykrych wydarzeń, pozwoli nam to skupić się nad pytaniem, co można zrobić, aby zapobiec podobnym sytuacjom w przyszłości. Być może potrzebne są pewne drobne zmiany prawne, które by w tym pomogły. Przede wszystkim jednak potrzebny jest jakiś rodzaj koalicji etycznej ponad podziałami politycznymi... Politycy zachowują się jak ludzie, którzy wołają ciągle: „Ratunku! Tonę!” Efekt? Stajemy się na takie wołania obojętni. Jeśli każdą sprawę komentuje się jako upadek państwa, to w końcu przestaje to działać. Kiedy wszystko jest najstraszniejsze, nic nie jest już naprawdę straszne. Sytuacja dziś jest taka, że gdyby groziło Polsce coś naprawdę dramatycznego, nie byłoby tego jak powiedzieć... Posłowie PiS zachowali się niezgodnie z wizerunkiem, który starali się zbudować w społeczeństwie. Po ujawnieniu taśm PiS broni się, że wszyscy tak robili. To prawda. Jednak partia ta przyznała tym samym, że jej styl uprawiania polityki nie różni się od stylu innych ugrupowań. Okazało się, że PiS znalazł się w pułapce: metodami III →→



Listy do Redakcji

Drogi Panie Redaktorze,

z artykułu Bogdana Dobosza zamieszczonego w ostatnim numerze (35/2006) Waszego poczytnego Tygodnika, dowiedziałem się, że prezydent Lech Kaczyński, szlachetny Prezydent wszystkich Polaków, przyznał bardzo wysokie odznaczenie jakże zasłużonemu Panu Stanisławowi Łuckiemu.



Przed laty, mój przyjaciel pułkownik Leon Śliwiński, były szef sieci F-2, nieraz mówił mi o ogromnych, wojennych zasługach Stanisława Łuckiego (pseudonim Arab), o jego ofiarności i odwadze oraz zimnej krwi w obliczu zagrożenia. Po wojnie w Paryżu ojciec mój Kajetan Morawski, ambasador Wolnych Polaków, wysoko cenił Stanisława Łuckiego, jego wielki patriotyzm, połączony z umiejętnością rozładowywania spraw, których wśród emigrantów politycznych nie brakło, a które szkodziły sprawie polskiej. Ojciec nieraz powtarzał, gdzie dwóch się kłóci, tam trzeci korzysta. Ojciec dobrze wiedział, że może zawsze liczyć na Stanisława Łuckiego, na jego umiar i rozsądek. Jako Prezes Polskiego Funduszu Humanitarnego, który ostatnio obchodził 50-lecie swego istnienia, czuję się w obowiązku mocno podkreślić, że (nim się z naszej organizacji wycofał) Stanisław Łucki najpierw ofiarnie pełniący funkcję skarbnika, a później będąc wiceprezesem, oddał Funduszowi wielkie, nieocenione zasługi.

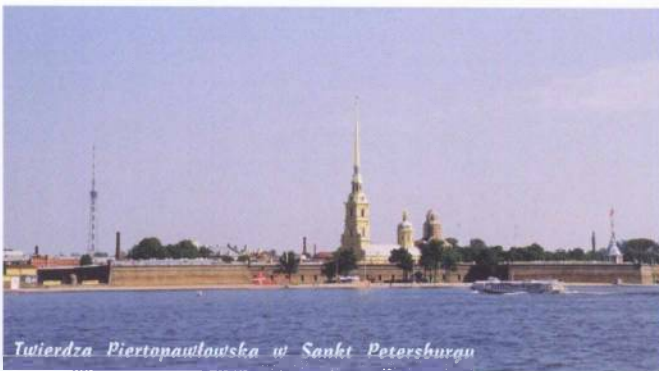
**Łączę wyrazy szacunku
Maciej Morawski**

→→ *Rzeczpospolitej próbuje budować IV Rzeczpospolitą. Opozycja jednak udaje, że PiS zastosował metody, których ona nigdy nie stosuje. To oczywiście hipokryzja. Na przykład PSL, który tak dzisiaj potępi negocjacje PiS, sam w przeszłości zawzięcie targował się z SLD o urzędy i inne korzyści. Tak w Polsce wygląda kuchnia polityczna. Duża część wyborców nie chce znać jej rzeczywistego zapachu.*

NASTĘPCA KOŚCIUSZKI

Po klęsce w bitwie pod Maciejowicami i uwięzieniu Tadeusza Kościuszki, 12 października 1794 roku, Rada Najwyższa Narodowa, na wniosek Hugona Kołłątaja, mianowała naczelnikiem powstania Tomasza Wawrzeckiego.

Insurekcja kościuszkowska, będąca reakcją na bezprawie II rozbioru Polski, po pierwszych sukcesach - zwycięstwie pod Raclawicami, wyparciu zaborców z Warszawy i Wilna musiała ugiać się przed przewagą nieprzyjaciela. Pod Maciejowicami, 10 października, wojska rosyjskie rozbiły polskie oddziały, a ranny Kościuszko trafił do niewoli. Generał Wawrzecki nie chciał objąć



Twierdza Pietropaulowska w Sankt Petersburgu

urzędu Najwyższego Naczelnika Siły Zbrojnej Narodowej, tłumacząc się brakiem kwalifikacji wojskowych. Usilnie jednak przekonywany przez radnych, przyjął nominację i złożył przysięgę:

Ja Tomasz Wawrzecki przysięgam całemu narodowi polskiemu, iż powierzonej mi władzy na niczyj prywatny ucisk nie użyję, lecz jedynie jej dla obrony granic, odzyskania samowładności narodu i ugruntowania powszechnej wolności używać będę.

Tomasz Wawrzecki wywodził się ze średnio zamożnej szlachty, urodził się w 1753 lub w 1754 r., w majątku Widze Łowczyńskie (obecnie na północy Białorusi). Początkowo kształcił się w Widzach, a następnie odbywał praktykę w sądach ziemskich, czemu zawdzięczał dobrą znajomość prawa litewskiego. Był posłem na Sejm Czteroletni, podczas którego dał się poznać jako zwolennik i propagator Konstytucji 3 Maja. Po II rozbiorze Polski i wybuchu powstania, w kwietniu 1794 r. Wawrzecki rozpoczął aktywną działalność na rzecz rozszerzenia walk na Litwę. Gdy zostało wyzwolone Wilno, wszedł w skład Rady Najwyższej Narodowej Litewskiej. Kościuszko, ustanawiając w Warszawie rząd powstańczy - Radę Najwyższą Narodową, mianował Wawrzeckiego radcą Wydziału Bezpieczeństwa. Jako jeden z dowódców insurekcji, Wawrzecki, 20 czerwca 1794 r., otrzymał patent na generała lejtnanta. Na czele wojsk żmudzkich wkroczył do Kurlandii i zajął miasto portowe Lipawę. Na skutek tych działań część Księstwa przystąpiła do powstania. Za kampanię kurlandzką otrzymał od Kościuszki złotą obrączkę z wygrawerowanym napisem: *Ojczyzna obrońcy swemu*. W czasie szturmie Pragi przez wojska Suworowa, Wawrzecki był jednym z dowódców obrony. Wycofał się do Warszawy jako jeden z ostatnich, wydając rozkaz zniszczenia mostu. Po zajęciu miasta przez Suworowa chciał dalej walczyć, a gdy doszło do złożenia broni, wyjednał u Suworowa powszechną amnestię dla powstańców. Zmuszany do pisemnego oświadczenia, że nigdy nie będzie walczył przeciw Rosji, odmówił. W konsekwencji, 15 stycznia 1795 r. uznano go za więźnia stanu i osadzono w Twierdzy Pietropaulowskiej w Petersburgu. Po śmierci

Katarzyny II, na mocy edyktu Pawła I został uwolniony razem z Tadeuszem Kościuszką i innymi Polakami.

Wawrzecki wrócił na Litwę, gdzie poświęcił się działalności społecznej i politycznej. W 1812 roku, po wkroczeniu na Litwę Napoleona, którego był zdecydowanym przeciwnikiem, udał się na polecenie cara do Petersburga, gdzie przebywał do zakończenia kampanii w Rosji. Po powrocie do kraju został mianowany przez Aleksandra I tajnym radcą Rady Najwyższej Tymczasowej, objął resorty sprawiedliwości i wojny. Zabiegał wówczas u cara, z powodzeniem, o powszechną amnestię dla uwięzionych rodaków. Sprawował również wiele funkcji we władzach Królestwa Polskiego.

Zmarł 5 sierpnia 1816 roku, według jednych źródeł w Warszawie, według innych, w rodzinnym majątku w Widzach Łowczyńskich. Pochowany został w Widzach, lecz nie na cmentarzu, a u zbiegu dróg. Ufundowany przez brata nagrobek



nagrobek Wawrzeckiego w Widzach

został przykryty żeliwną płytą z inskrypcją w języku łacińskim. Ten sam tekst wyryto na tablicy epitafijnej umieszczonej w katedrze wileńskiej. Epitafium z popiersiem zachowało się do dziś i dzięki temu znamy jego treść:



epitafium w wileńskiej katedrze

Ś.P. Tomaszowi ze Skrzetuszewa WAWRZECKIEMU, tajnemu Radcy Imperatora Rosji i Króla Polaków, Senatorowi Królestwa Polskiego, Wojewodzie i Ministrowi Sprawiedliwości, odznaczonemu Rycerskim Orderem S. Stanisława, Orła Białego, S. Aleksandra Newskiego i S. Włodzimierza I klas, Godnościami i Odznaczeniami, który całe Życie poświęcił obowiązkowi dobrego Męża i Wybitnego Obywatela spełnianym prywatnie i publicznie, jak też Ojczyznę Radami, Wydatkami i Zbrojnie wspierał i bronił, Rodaków Opieką Poręką i Sprawiedliwością umacniał, Biednych i Nieszczęśliwych Pomocą, Darami i Dobrodziejstwami podnosił, Przyjaciół Swoich Zyczliwością, Miłością i Przyjaźnią Złączonych ogarniał i chronił, który żył 63 lata i 5 Sierpnia 1816 roku przeniósł się do Niebian - ten Pomnik Brat Przygnębiony Postawił.

Nagrobek w Widzach w stanie nienaruszonym przetrwał niemal 150 lat, przetrzymał wszystkie zawieruchy wojenne. Zniszczony został za władzy sowieckiej. W latach 60-tych pionierzy zerwali płytę i wszelki ślad po niej zaginął. Krzyż szczęśliwie udało się ukryć mieszkającym w okolicy Polakom. Jak wieść gminna niesie, nagrobek został wyremontowany w latach 70-tych przez miejscowe władze, przed spodziewaną wizytą jednego z PRL-owskich dygnitarzy. W początkach lat 90-tych na swoje miejsce wrócił krzyż z pasyjką, jako jedyny zachowany element pierwotnego pomnika. Opiekę nad mogiłą objął widzki Oddział Związku Polaków na Białorusi. W 1998 r., staraniem Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa nagrobek został obłożony kamiennymi płytami, uzupełniony cokołem oraz przykryty nową tablicą w językach białoruskim i polskim. Dodatkowym elementem kompozycji wierzchniej płyty jest rysunek panopliów z sarkofagu Tadeusza Kościuszki w Katedrze Wawelskiej.

Tomasz Wawrzecki, następca Tadeusza Kościuszki na stanowisku naczelnika powstania 1794 r., to postać niewątpliwie znacząca w polskiej historii. Dziś właściwie zapomniany, przez współczesny był niezwykle wysoko ceniony za to, że w trudnych czasach walk o narodowy byt, powierzone mu funkcje traktował jako służbę rodakom i krajowi.

W Galerii GK:

Tadeusz Kościuszko z krakowskiego pomnika na Wawelu

(a o następcy Naczelnika powstania proszę czytać wewnątrz numeru)

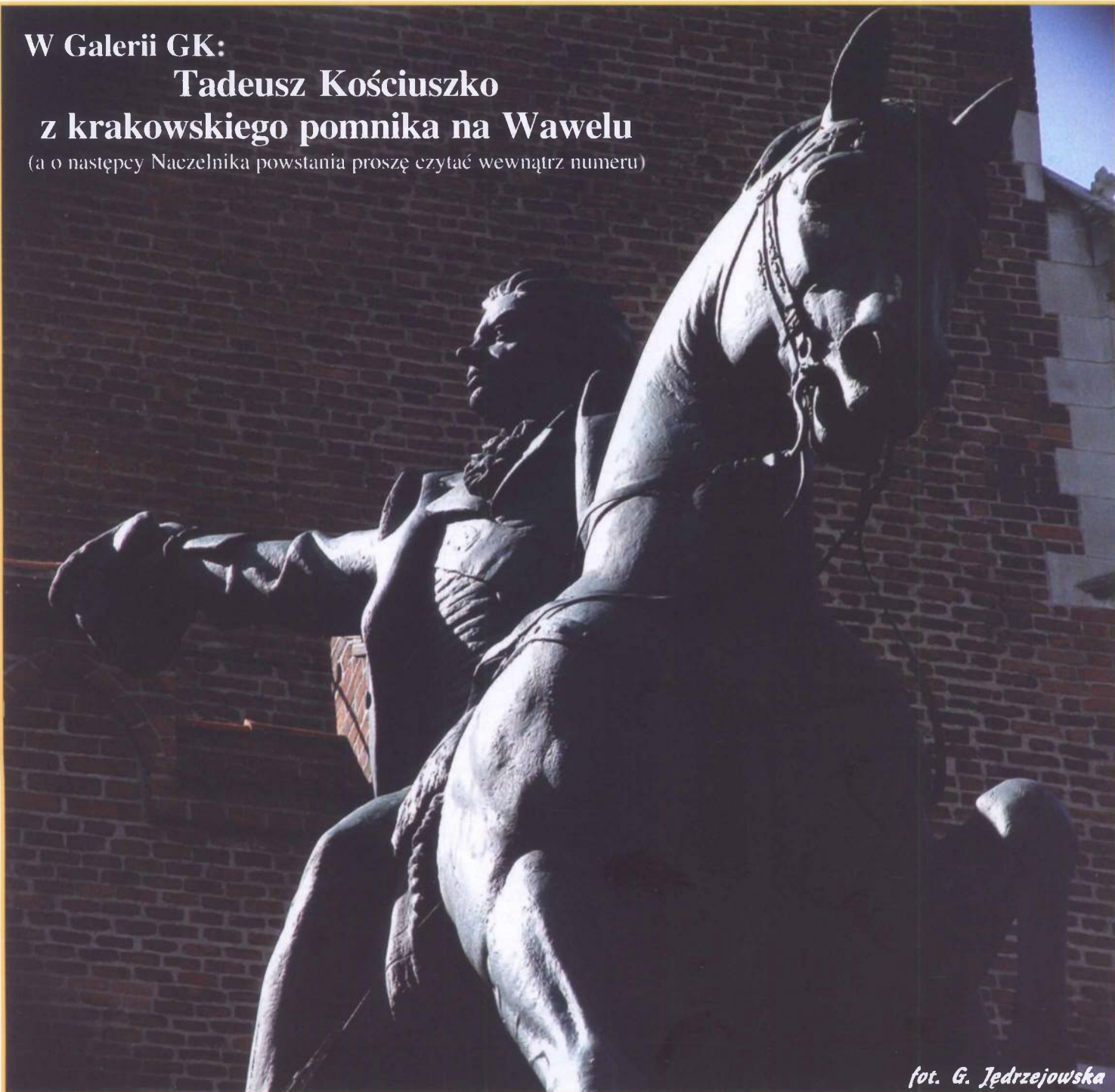


foto. G. Jędrzejowska

karty telefoniczne IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

	MAKSIMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1666* mn
GSM Polska	125* mn
Niemcy	1250* mn
USA + GSM	1250* mn
Włochy	1000* mn
Anglia	1250* mn
Kanada + GSM	1000* mn
Francja	1250* mn
GSM Francja	111* mn

**100% PEŁNA SATYSFACJA
LUB ZWROT KARTY**

Punkty sprzedaży: kioski, supermarkety, taxiphony, tabac, księgarnie

Obsługa klienta: 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

01 70 70 88 00 0811 600 300

*Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego. Nie działa w kabinie.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej! **0,014^c/mn**

foto. G. Jędrzejowska

0811 65 48 48

Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska	Niemcy	Dania
USA +GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada +GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta: 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

0811 600 348*

www.no-limit-telecom.com

Lin service du Groupe IRADIUM

* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com.